



# ŁODZIANIN

## ORGAN P.P.S.

### PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99  
Redaktor przyjmuje od godz. 17—19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja  
czynna od godz. 9 do 15 i od 17 do 19. Konto w Banku Spółem, oddział w Łodzi 40  
Wydawca, Łódźki O.K.R. P.P.S. Redaktor Wincenty STAWIŃSKI

Rok XXII — № 17  
Wtorek 17 Stycznia 1939  
Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł. 3. za zmianę adresu gr. 50. Cena ogłoszeń: za wiersz 1 milimetry przez jedną szpalę (na stronicy 6 szpalt) w tekście gr. 50. zwykłe gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm gr. 30. Drobne za wyraz gr. 15. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

## Po upadku Tarragony

### Dalsza ofensywa włoskich i marokańskich dywizji w Katalonii



MAPA SYTUACYJNA FRONTU.

Operacje wojsk faszystowskich na froncie katalońskim koncentrowały się w nocy z niedzieli na poniedziałek w centrum tego frontu, przy czym kontynuowano marsz na Cerverę. Po przejściu Moncorce wojska gen. Franco znajdują się o 4 km. od tego miasta, będącego szczególnie ważnym pod względem strategicznym z tego powodu, że jest ono punktem węzłowym 7-miu szos i linii kolejowych, krzyżujących się tutaj.

Miasto Cervera zostało przez republikańskich silnie umocnione i stało się jednym z filarów fortyfikacji republikańskich pomiędzy Segre i Barceloną. Cervera jest obecnie otoczona z trzech stron, a istniejące jeszcze połączenie z Barceloną zagrożone jest przez wojska gen. Franco, posuwające się szosą, wiodącą z Taragony do Cervery.

Sztab gen. Franco komunikuje, że zajęcie Taragony nastąpiło w niedzielę punktualnie o godz. 12.30 przez wkroczenie 5-ej zmotoryzowanej dywizji nawarskiej, dowodzonej przez gen. Santhes. Nieprzyjacieli stawali nieznacznie tylko opór, to też o godz. 14-ej całe miasto znajdowało się w rękach faszystów. O godz. 16-ej przednie strażnice powstańcze posunęły się o 4 km. naprzód na drodze, wiodącej z Taragony do Barcelony, celem ubezpieczenia się przed kontratakami wojsk barcelońskich. Z chwilą zdobycia Taragony w

posiadaniu rządu gen. Franco znajduje się 38 z 50 prowincji hiszpańskich, niezależnie od hiszpańskiego Marokka i kolonii. Faszyci zajęli 1550 km. hiszpańskiego wybrzeża, podczas gdy w rękach rządu barcelońskiego znajduje się 750 km.

Z całego obszaru Hiszpanii posiada rząd w Burgos 284.558 km. kw. a rząd barceloński 135.535. Na obszarze okupowanym przez faszystów zamieszkuje 12 i pół miliona osób, podczas gdy na obszarze rządowym znajduje się ich 6.2 milionów.

## Wielkie manewry francuskiej floty wojennej Groźna demonstracja

### francuskiej floty wzdłuż wybrzeży Afryki

Wielkie manewry francuskiej floty wojennej, odbyć się mają w zatoce gibraltarskiej. Eskadra śródziemnomorska, która opuści Tulon, spotka się z eskadrą atlantycką z Brestu na Oceanie Atlantyckim. W manewrach tych ma wziąć udział około 80 jednostek morskich, a mianowicie: trzy pancerniki z pancernikiem „Dunkerque” na czele, 4 krążowniki 1-ej klasy, 6 krążowników 2-ej

klasy, 6 dywizjonów kontrtorpedowców, dwie flotyle łodzi podwodnych, lotniskowiec „Bearn” oraz statek do transportu hydroplanów „Commandant Teste” oraz szereg statków pomocniczych. Poszczególne eskadry dowodzić będzie wice-admirał Abrie i Gensous. Po odbyciu ćwiczeń obie eskadry udać się do Casablanki, gdzie z kolei odbędą się manewry przybrzeżne, połączone z ćwiczeniami obrony wybrzeża, po czym eskadry rozdzielią się. Eskadra śródziemnomorska odwiedzi porty Afryki północnej, a eskadra atlantycka odbędzie podróż dokoła wybrzeży Afryki wschodniej i na północnym Atlantyku.

od stycznia do grudnia 1937 r. francuskie fabryki lotnicze produkowały miesięcznie 33 samoloty, od stycznia do sierpnia 1938 r. — 44 samoloty miesięcznie, od września do listopada 1938 r. już produkowały 53 samoloty, w grudniu 1938 r. — 73 samoloty, w styczniu 1939 r. czyli obecnie, fabryki lotnicze wypuszczają 80 samolotów, zaś od maja min. Guy La Chambre spodziewa się, że lotnicza produkcja francuska będzie w stanie wypuszczać 200 samolotów miesięcznie. Jednocześnie minister wskazał na ogromny postęp w wyszkoleniu personelu lotniczego.

### FRANCUSKIE LOTNICTWO WOJSKOWE.

Prasa paryska ogłasza szczegółowe dane podane do wiadomości publicznej przez ministra lotnictwa Guy la Chambre na temat rozwoju francuskiego lotnictwa wojkowego. Według danych tych wynika, że produkcja lotnicza Francji stale wzrasta, mianowicie

### Skarb w kominie

W Reichshoffen w Alzacji pewien kominarz znalazł w czasie czyszczenia kominy skarb. Komin ten zatkał się dużym workiem, wypełnionym dukatami oraz innymi monetami złotymi.

## Japonia wobec not Ameryki i Anglii Mordercze walki pod Kantonem Miasto Tsengczeng przeszło 5 razy z rąk do rąk

Komunikat chiński donosi, że ostatnio walka toczy się w sposób szczególnie zacięty pod murami Hangchow, będącego jednym z największych miast chińskich, a położonego na brzegu zatoki tej samej nazwy. Oddziały chińskie zajęły szereg wsi i miasteczek, położonych w okolicy Hangchow - przecięły w kilku miejscach kolej, łączącą Szanghaj z Hangchow, uniemożliwiając tym samym nadsyłanie posiłków japońskich z Szanghaju. Natarcie chińskie prowadzone jest z trzech stron równocześnie. Walki toczą się ze zmiennym szczęściem.

Prasa chińska donosi o przybyciu znacznych posiłków japońskich do Kantonu. Japończycy rozpoczęli przeciwnatarcie, zwracając się na Tseng

czeng, punkt najbardziej zagrożony. Przez ostatnie trzy dni toczyły się pod tym miastem walki, nie przerywane ani na chwilę. Zmuszeni huraganowym ogniem artylerii nieprzyjacielskiej Chińczycy wycofali się z miasta które zostało natychmiast zajęte przez Japończyków. Tsengczeng przeszło z jednych rąk do drugich po raz 5-ty.

Na innych odcinkach frontu kantonńskiego inicjatywa pozostaje w rękach chińskich. Wojska chińskie zajęły po krótkiej lecz morderczej walce Huangan, położone na południowy wschód od Kantonu. Partyzanci chińscy nęcają częstymi atakami pozycje japońskie, położone pomiędzy fortami Boccatigris a Taj ping. Udało im się przerwać komunikację pomiędzy fortami kantonскими i Danguaniem.

Dobrze poinformowane japońskie koła polityczne twierdzą, iż noty brytyjskie z dnia 14 stycznia oraz St. Zjednoczonych z dnia 31 grudnia w sprawie utrzymania „otwartych drzwi w Chinach” są dowodem, że mocarstwa te nie są w możności wprowadzenia w Azji wschodniej nowego porządku, tak jak to zamierza uczynić Japonia (!). Rząd japoński nie będzie się spieszyć z udzieleniem odpowiedzi na te noty, oczekując na odpowiednią chwilę. Tymczasem zaś minister spr. zagr. Arita udzielił ambasadorom W. Brytanii i St.

Zjednoczonych dodatkowych informacji. Propozycję Rządów W. Brytanii i St. Zjednoczonych podania rewizji paktu 9-ciu uważane są przez Rząd japoński za przedwczesne.

## 104 sesja Rady Ligi Narodów Genewa wobec Gdańska

### Stanowisko Wys. Komisarza Ligi w Gdańsku ma być skasowane

Paryski korespondent „Kurieru Warszawskiego” donosi, że w Paryżu zainteresowanie 104-tą sesją Rady Ligi Narodów, początkowo nader słabe w świecie politycznym, zwiększyło się natychmiast na wiadomość o przyjeździe do Genewy wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, p. Burckhardt. Według pogłosek z kół ligowych, wysoki komisarz nosić się ma z zamiarem podania się do dymisji, ze względu na trudności, jakie sytuacja w wolnym mieście nastręcza w wykonywaniu jego funkcji.

W związku z tym powtarzana jest w Paryżu sensacyjna wieść, iż Rada Ligi miałaby skorzystać z tej okazji, aby nie obsadzać już stanowiska wysokiego komisarza w Gdańsku i w ogóle zrezygnować już ze swych kompetencji wobec Wolnego Miasta.

PAT donosi z Genewy, że wiadomość o rzekomym posiedzeniu komitetu 3-ch i wyłonieniu przez niego podkomitetu dla zbadania zgodności antyżydowskich ustaw gdańskich z konstytucją, jak się okazuje, nie odpowiada prawdzie. Posiedzenie komitetu wcale się dotychczas nie odbyło.

### SPRAWOZDANIE Z WIZYTY RZYMSKIEJ.

Premier Chamberlain złożył w środę na posiedzeniu rady ministrów sprawozdanie o wynikach swej podróży do Rzymu.

Prasa londyńska w dalszym ciągu komentuje wyniki wizyty rzym

skiej, przy czym „Times” stwierdza, że podróż premiera była pożyteczna, albowiem zapoznał się on z włoskim punktem widzenia, a równocześnie wzmocnił swój autorytet we Włoszech.

### Odwiedziny węgierskiego wasala

Węgierski minister spr. zagr. hr. Csaky przybył wczoraj do Berlina, gdzie na powitanie jego stał się minister spr. zagr. Rzeszy von Ribbentrop. Ze strony włoskiej obecny był ambasador Attolico. Minister von Ribbentrop odwiedził, po powitaniu, węgierskiego giermka do hotelu „Adlon”, gdzie hr. Csaky zamieszka w czasie swe go dwudniowego pobytu w stolicy Rzeszy.

## Uniknęliśmy wielkiej tragedii Słynny parasol premiera Chamberlaina o mało nie został zamieniony

Dienniki włoskie donoszą, że słynny parasol Chamberlaina o mało co nie został zamieniony podczas pobytu premiera w ambasadzie angielskiej przy Kwirynale. Parasol ten zamieniła przez pomyłkę pewna osoba, która była tegoż dnia obecna w ambasadzie, jed-

nakże błąd spostrzeżono natychmiast, ponieważ parasol nosił małą tabliczkę z napisem: Neville Chamberlain, Eaton Square 35, London. Jest to dawny adres domu, gdy Chamberlain był jeszcze ministrem skarbu.

## Burze i katastrofalne pożary

Pożar lasów, plonących od tygodnia w południowej Australii oraz w stanie Victoria trwa w dalszym ciągu.

Wiele kilometrów kw. żywej, uprawnej ziemi uległo zupełnemu zniszczeniu. Liczba zabitych wzrosła do 60-ciu osób, istnieje jednak obawa, że w głębi kraju zginęło jeszcze więcej ludzi. Szkody wyrządzone przez pożar oceniane są na 20 milionów funtów. Całe wsie i miasta zamienione zostały w popiół. Komitet pomocy, utworzony w Melbourne, zapiekiował się 5.000 uciekinierów.

W Australii zachodniej nastąpiły obecnie po upałach, które tam ostatnio panowały, silne burze oraz deszcz, które również powodują wielkie szkody. Kalgoorlie, miasto górnicze, w pobliżu którego znajdują się kopalnie złota, znalazło się częściowo pod wodą. Powódź zatopila również kilka kopalni.

## Parowiec rozbił się o skały

Parowiec „Helga Boge” wjechał w pobliżu Sassnitz na skały i został uszkodzony. Zdołał on jednak dotrzeć jeszcze o własnych siłach do portu Swinemünde, gdzie złożono ładunek zboża, który znajdował się na pokładzie tego parowca.

## Europejskie bazy dla lotów transatlantyckich

Prace nad doprowadzeniem irlandzkiego portu lotniczego Foynes do stanu zupełnej gotowości, jako europejskiej bazy dla lotów transatlantyckich, zbliżają się ku końcowi. Regularne loty transatlantyckie rozpoczną się prawdopodobnie już dnia 1 czerwca. Jakkolwiek początkowo samoloty będą przewoziły tylko pocztę, to jednak nie jest wykluczone, że po pierwszych kilku pró-

bach zaczną one zabierać po sześciu pasażerów. „Imperial Airways” przeznaczyły dla tych lotów cztery najnowszej konstrukcji aparaty. Na początku loty te będą ograniczone do jednego na tydzień, stopniowo jednak ilość ich zostanie zdwojona. Zaopatrywanie samolotów w paliwo będzie się odbywało w powietrzu przez samoloty pomocnicze.

## Śmierć z powodu mrozów

Niezwykle silne mrozy, panujące na północy St. Zjednoczonych, spowodowały śmierć 43 osób. Na granicy pomiędzy Kanadą i Ame-

ryką Północną spadły wielkie śniegi, które spowodowały przerwę w komunikacji zarówno kolejowej, jak i autobusowej.

## Konfiskata a nie transfer

W jednym z angielskich czasopism gospodarczych znajdujemy zestawienie opłat i podatków, pobieranych od emigrantów żydowskich, opuszczających Niemcy. Pewien emigrant, który w deklaracji majątkowej, skłaniając się do wyemigracji, uzyskał zezwolenie na wyemigrację z Rzeszy i wywiezienie majątku osobistego, podał wysokość swego majątku na 100.000 marek niemieckich — musiał zapłacić następujące jednorazo-

we daniny: podatku miejskiego 30 tys. RM., specjalnych podatków i opłat 27.000 RM. Razem wysokość podatków i opłat wynosiła 65.000 RM. Z pozostałej sumy wolno było w drodze transferu wywieźć za granicę 6 marek na każde 100 marek kapitału, tak, że efektywna wysokość wywiezionego zagranicę kapitału przez danego emigranta wynosiła 2.100 marek.

# Oficjalny komunikat o rozmowach w Rzymie

Ogłoszono w Rzymie następujący komunikat „Informazione Diplomatica“:

Rzymskie koła odpowiedzialne posiadają następujące miarodajne informacje o przebiegu i zakończeniu rozmów, odbytych w pałacu weneckim pomiędzy Chamberlainem i Mussolinim oraz lordem Halifaxem i min. Ciano.

Po podkreśleniu szczególnej serdeczności, jaką towarzyszyła rozmowom, należy zauważyć, że w dziedzinie stosunków włosko-angielskich nie było nic sensacyjnego do dyskusowania, zważywszy, że stosunki te zostały globalnie i szczerze określone układami z dnia 16 kwietnia 1938 r., które zaczęły być lojalnie z obu stron wykonywane, podczas niezbędnego przegądu do horyzontu.

Poruszono również pewne kwestie ogólne i podczas gdy premier brytyjski podkreślił bliskie stosunki istniejących pomiędzy Paryżem i Londynem ze strony włoskiej oświadczone w sposób jak najbardziej formalny, że podstawą polityki włoskiej pozostaje oś Rzym-Berlin.

Jeśli chodzi o Hiszpanię, Mussolini powtórzył, że ostatni legionistów włoscy zostaną odwołani, gdy to samo zostanie zrobione przez czerwonych i gdy gen. Franco przyznane będzie prawo strony walczącej, odmawianie czego jest absurdem. Mussolini dodał jednak, że gdyby w najbliższym czasie doszło do interwencji na szerszą skalę ze strony rządów zaprzyjaźnionych z Negrinem, Włochy odzyskałyby wolną rękę, zważywszy, że obecnie politykę nieinterwencji uważa na leży za upadłą.

Jeśli chodzi o stosunki włosko-francuskie Mussolini oświadczył, że sprawa hiszpańska podzielona i dzieła głęboko oba kraje i dopiero po zakończeniu wojny hiszpańskiej będzie można zrewidować sytuację. W oczekiwaniu na to nie można było, rzecz jasna, mówić podczas rozmów rzymskich o arbitrażu, mediacji i t. d.

Rzymskie koła odpowiedzialne zaznaczają, że w ten sposób upadają wszelkie pogłoski prasowe, według których Włochy miały zabiegać, lub nawet prosić o mediację angielską.

Inne sprawy, który były badane, lecz nie pogłębiane, dotyczyły za-

łatwienia spraw t. zw. uchodźców żydowskich i możliwości w każdym razie odległej ograniczenia zbrojeń. Jeśli chodzi o chęć utrzymania pokoju w Europie, to chęć ta wyrażona została stanowczo zarówno przez stronę włoską, jak i angielską.

Rzymskie koła odpowiedzialne

zaznaczają, że po spotkaniu Chamberlaina z Mussolinim wszelki pesymizm, jak również optymizm przesądny byłby przedwczesny. Na leży pozostawić ludzi dobrej woli ich zadaniom, ludzi, którzy pragną zapewnić przyszłość Europy, popierając uprawnione życzenia konieczności narodów.

## Muzzeinowie nie wzywają już wiernych do modłów

### Demonstracje Mahometan w Palestynie

Według wiadomości, nadchodzących z Palestyny, akcja wojsk brytyjskich w ostatnim tygodniu w ca-

### Powrót Chamberlaina

Premier Chamberlain przybył do Folkestone. Nie zatrzymując się w Folkestone premier wyjechał do Londynu, gdzie przybył o godz. 17 m. 20.

Rzeczą charakterystyczną było, że na peronie dworca Victoria nie zjawili się nikt z członków Rządu, aby premiera powitać.

### Csaky jedzie do Berlina

Węgierski minister spraw zagranicznych hr. Csaky wyjechał w niedzielę do Berlina.

lym kraju została zastrzona. Garnizony brytyjskie w Palestynie będą wzmocnione. Masowe aresztowania nie ustają. Obóz koncentracyjny jest przepelniony i nie może już pomieścić nadsyłanych więźniów. Jednocześnie trybunały wojskowe wydają wyroki, skazujące na karę dożywotniego więzienia. Wyroki śmierci wydawane są coraz częściej. Z pośród ostatnio skazanych na śmierć powstańców arabskich, wielu nie przekroczyło 16-go i 17-go roku życia. Z końcem tygodnia zapanował w Jerozolimie nastrój niezwyklego podniecenia, tak, że władze mandatowe, w obawie rozruchów wydały rozkaz opuszczania mieszkań oraz wzmocniły załogę policyjną i wojskową. Ludność mahometańska protestuje przeciw postępowaniu władz mandatowych, zaprzestając po raz pierwszy w historii Jerozolimy modłów w świątyni Omara. Muzzeinowie, nawołujący wiernych do modlitwy z wień minaretów, za przestali swych śpiewów. W odezwie wydanej do mahometan komitet arabski stwierdza, że Anglicy naruszili świętość placu przed świątynią.

# Wobec ofensywy gen. Franco

## Interwencja tow. Bluma

Pod wpływem wiadomości o postępie ofensywy wojsk narodowych w Hiszpanii w politycznych kołach Paryża coraz bardziej umacnia się przekonanie, iż nawiązanie jakichkolwiek rozmów między Paryżem i Rzymem będzie dopiero

możliwe po ostatecznym wyjaśnieniu się sytuacji hiszpańskiej, t. j. po zwycięstwie gen. Franco. Prasa francuska wyraża obawę, że niewątpliwie dyplomacja włoska będzie starała się wykorzystać w przyszłych rozmowach z Francją sukcesy hiszpańskie. Prasa paryska nie ukrywa, że wielkie manewry morskie floty francuskiej u wybrzeży Afryki Północnej, do których przylączył się ma również flota angielska, oraz podróż gen. Gamelina i admirała Darlana do Afryki Północnej — są demonstracyjnym

stwierdzeniem gotowości obronnej Francji i Anglii na Morzu Śródziemnym.

B. premier socjalistyczny Blum na łamach „Populaire” uderza na alarm z powodu sytuacji hiszpańskiej. „L'Ordre” informuje, iż Blum domagał się od Daladiera, aby rząd francuski porzucił politykę nieinterwencji i przyszedł z pomocą Rządowi republikańskiemu. „L'Oeuvre” zaznacza, iż przewodca socjalistyczny starał się wyrzucić nacisk na premiera, aby Rząd francuski przybrał bardziej stanowczy ton.

Towarzysz

## ALEKSY HURKO

członek P. P. S. dzielnicy „Powiśle”, członek b. Org. Młodz. T.U.R., długoletni członek Związku Prac. Komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej zmarł dnia 13 stycznia 1939

Cześć Jego pamięci!

Dzielnica P.P.S. „Powiśle”

## „Mały kongres” radykałów francuskich

Główna uwaga kół politycznych zwrócona była w niedzielę na obrady plenarnego komitetu wykonawczego partii radykalnej t. zw. małego kongresu. Na zebraniu tym Daladier zainaugurował przemówieniem sezon polityczny, otwarty przez zwołanie nadzwyczajnej sesji

parlamentu. Premier starał się usprawiedliwić politykę wewnętrzną i zagraniczną Rządu wobec zarzutów opozycji lewego skrzydła partii. Premier położył specjalny nacisk na obronę taktyki Rządu wobec strajku powszechnego z dnia 30 października, jak również wobec układu monachijskiego. Polityka Rządu zamyka się w ramach polityki pokoju i obrony narodowej. Rząd nie chce nic ryzykować, lecz nie chce też niczego porzucić. Komitet wykonawczy po kilkugodzinnych obradach przyjął jednomyślnie zgłoszoną rezolucję, stanowiącą w istocie wyrażenie zaakceptowania polityki Daladiera, zarówno na odzinku wewnętrznym, jak i na odzinku międzynarodowym. Charakterystycznym jest, że deklaracja po mija zupełnie sprawę wewnętrzną dyscypliny partyjnej. Zapowiada, iż władze partyjne będą się do magaty sankcyj przeciwko tym de putowanym, którzy kilkakrotnie

głosowali przeciw rządowi wraz z socjalistami. Ponieważ prasa nie została dopuszczona do sali obrad, przeto istotny przebieg obrad komitetu wykonawczego partii radykalnej, a zwłaszcza wewnętrzne rozgrywki, zostaną dopiero ujawnione w niedyskrecjach, jakie przedostaną się do gazet.

### Nowa linia lotnicza

W wyniku rokowań, prowadzonych w Berlinie między kompetentnymi czynnikami czeskimi i niemieckimi, Czesko-słowackie towarzystwo lotnicze otworzy w bieżącym roku nową linię lotniczą Praga — Lipsk — Hamburg.

W latach następnych linia ta ma być obsługiwana przy współudziale niemieckiego towarzystwa lotniczego Lufthansa.

# Nota Anglii

Agencja Reutersa podaje w streszczeniu notę brytyjską do Rządu japońskiego:

Rząd brytyjski nie może zrozumieć, jak można pogodzić zapewnienia, iż Japonia nie dąży do zdobyczy terytorialnych, z zamiarem zmuszenia Chin do zgodzenia się na warunki, równoznaczne z podaniem pod kontrolę Japonii politycznego, gospodarczego i kulturalnego życia Chin, oraz z zamiarem utrzymywania garnizonów japoń-

skich w Chinach i oderwaniem od Chin terytorium wewnętrznego Mongolii. Rząd brytyjski — głosi dalsze noty — nie jest skłonny do akceptowania czy też uznania zmian, wskazanych w ostatnich oświadczeniach japońskich. Wielka Brytania trwa nadal przy zasadach traktatu 9 mocarstw i nie może zgodzić się na jednostronną jego zmianę. Jedyne rokowania, w których wzięliby udział wszyscy sygnatariusze traktatu, mogłyby zmienić zawarty układ. Jeżeli Rząd japoński jest w posiadaniu konstruktywnych propozycji, dotyczących wielostronnych układów, odnoszących się do

Chin, Wielka Brytania jest gotowa do ich rozpatrzenia. Jednocześnie jednak zastrzega sobie wszelkie prawa, wynikające z istniejących układów. W zakończeniu noty Rząd brytyjski zapewnia, iż z radością powitałby bardziej dokładne wyjaśnienia ze strony Rządu japońskiego, gdyby okazało się, iż zamiary Rządu japońskiego zostały w nocie przedstawione w sposób błędny.

Dyplomatyczny korespondent Reutersa zaznacza, iż treść i forma noty brytyjskiej przypomina niedawną notę Stanów Zjednoczonych.

## Aresztowanie bankruta

Henryk Wajman nabrał od kilku kupców branży manufakturowej dużą ilość towaru na weksle, sprzedał go za gotówkę i ogłosił plajtę. Jeden z poszkodowanych Izrael Herszkowicz, któremu należało się od Wajmana przeszło 6000 złotych, udał się do dłużnika, celem polubownego załatwienia sprawy. Tam

jednak dowiedział się, że Wajman wyjechał z Warszawy do Paryża. Nie tracąc czasu, poszkodowany pojechał na Dworzec Główny i znalazł bankruta w przedziale pociągu. Wierzytel podniósł gwałt i wezwał policję, która nieuczciwego kupca aresztowała.

## Nieuczciwy agent ubezpieczeniowy

Władze śledcze w Warszawie prowadzą dochodzenie przeciwko agentowi jednemu z towarzystw ubezpieczeń Adamowi Ligowskiemu, który został zatrzymany. Ligowski pracując w charakterze agenta i akwizytora, ubezpieczywszy klienta inkasował od niego składki bez uprawnienia, przywłaszczając sobie pieniądze. Afera wyszła na jaw, gdy jednemu z ubez-

pieczonych odmówiono wypłaty premii asekuracyjnej na skutek nie płacenia składek. Straty poniesione przez towarzystwo wynoszą przeszło 10.000 złotych. Ze względu na dobro dochodzenia szczegóły śledztwa trzymane są w tajemnicy. Jak się dowiadujemy w aferę Ligowskiego włączony jest jeszcze jeden akwizytor.

## „Nieboszczyk” przyszedł do Komisariatu

Komisariat P. P. w Warszawie powiadomiony został przez posterunek P. P. w Bedlinie pow. kutnowskiego, że na torze kolejowym pod Kutnem znaleziono rozszarpane przez pociąg zwłoki mężczyzny. Ustalono, że męarty nazywa się Wiktor Włodarczyk, lat 19, mieszkaniec Warszawy, za mieszkał przy ul. Bojanowskiej 5. Komisariat wysłał policjanta do rodziny Włodarczyka na ul. Bojanowską, celem powiadomienia o wypadku. W mieszkaniu policjant

zastał matkę Włodarczyka, która na wiadomość syna ciężko zaniemogła.

Wieczorem do komisariatu do dyżurnego przodownika zgłosił się młody mężczyzna i przedstawił się jako Wiktor Włodarczyk. Okazało się, że Włodarczyk pochodzi z pow. kutnowskiego i miejscowi mieszkańcy w zwłokach tragicznie zmarłego rozpoznali Włodarczyka.

Nazwiska sobowótora Włodarczyka policja na razie nie ustaliła.

## Strajk matek

Kobiety, pozbawione miejskiej pomocy dla bezrobotnych w St. Louis urządziły oryginalny strajk okupacyjny, obsadzając salę miejsowego ratusza. 37 kobiet z niemowlętami przy piersi wystąpiły jako delegatki pozbawionych pomocy kobiet i nie chciały opuścić sali, mimo że policja i urzędnicy

wielokrotnie je upominali. Strajk okupacyjny trwa już 2 dni i 2 noce. Rodziny i bliscy chcieli zaopatrzyć nieszczęśliwe matki w żywność, jednak policja nie dopuściła do tego, chcąc głodem przelamać upór strajkujących delegatek. Strajk trwa nadal.

## Zbombardowanie Czungkingu

Z Czungkingu donoszą, że 20 samolotów japońskich zbombardowało po raz pierwszy obecną stolicę chińskiego rządu centralnego.

Liczba ofiar wśród ludności Czungkingu ma być znaczna. Jeden z samolotów japońskich został zestrzelony.

## Dymisja min. Merlot

W niedzielę po południu rozszalała się pogłoska, iż minister spraw wewnętrznych Merlot (socjalista), podał się do dymisji. Premier Spaak, interpelowany w tej sprawie przez dziennikarzy, oświadczył, iż Merlot zgadzał się z nim co do polityki w sprawie hiszpańskiej, nie aprobował jednakże procedury, jaką zastosowano. Spaak dodał, iż ma nadzieję, że do dymisji ministra Merlot nie dojdzie. Wie-

czorem Spaak opuścił Brukselę, udając się do Genewy. (PAT).

### W Sudetach

Jak donosi czechosłowackie biuro prasowe, władze niemieckie zabroniły wstępu do fortyfikacji na odstąpionych obszarach sudeckich. Powodem miały być liczne wypadki śmierci spowodowane zatruciem gazami, jakie się dotychczas znajdują we wspomnianych fortyfikacjach.

## „1939-będzie rokiem żniw”

Francuski minister rolnictwa Guy la Chambre złożył wobec przedstawicieli prasy francuskiej oświadczenie, dotyczące obecnego stanu francuskiej broni powietrznej. Minister zaznaczył, że rok 1938 był rokiem siewu, rok 1939—

będzie rokiem żniw. W 1938 r. po czyniono nieodzowne przygotowania dla podniesienia francuskiej produkcji samolotów i już obecnie widzi się pierwsze praktyczne wyniki tej akcji.

## WIADOMOŚCI SPORTOWE

### BOKS

#### REZERWOWA REPREZENTACJA POLSKI BIJE HOLANDIĘ 16:0

W niedzielę, odbył się w Warszawie w przepelnionym do ostatniego miejsca gmachu cyrku, międzypaństwowy mecz bokserki pomiędzy rezerwową reprezentacją Polski i rezerwową reprezentacją Holandii. Zwyciężyła Polska w stosunku 16:0, mając prawie we wszystkich walkach ogromną przewagę.

W wadze muszej Jasiński zdobył dwa punkty walkowerem z powodu nadwagi Neltena. W spotkaniu towarzyskim wygrał również Jasiński minimalnie na punkty.

W wadze koguciej Sobkowiak wygrał zdecydowanie na punkty z Nieuenburgiem. Obaj zawodnicy walczyli podobnymi stylami raczej z dystansu, aniżeli w zacięciu. Sobkowiak ma przez cały czas dużą przewagę, bije dużo i celnie. Pod koniec spotkania Holender jest zupełnie oszołomiony.

W wadze półciężkiej Skaleckiemu przyznano zwycięstwo nad Dekkerssem. Remis byłby sprawliwszym miernikiem sił.

W wadze lekkiej debiutujący w reprezentacji polskiej Tomczyński pokonał Posta.

W wadze półśredniej Lelewski pokonał Verlinda. Przez pierwsze dwie rundy, walka ma charakter zaciekłej bijatyki. Polak jest lepszy technicznie i więcej trafia. Holender na tomiast trafia rzadziej, ale zato mocniej.

W wadze średniej Szulczyński pokonał nieznanca na punkty Quentemeyera.

W wadze półciężkiej Karolak wygrał z Gordebekereem przez poddanie się Holendra w drugiej rundzie. Pierwsza runda wykazała znaczną przewagę Holendra, który na moment rzucił nawet Karolaka na deski. W drugiej rundzie Polak rozbił brew Holendrowi i sędzia poddał Holendra z powodu kontuzji oka.

W wadze ciężkiej Białkowski wygrał na punkty z Nollem. Polak był nieruchliwy i za długo czekał z ciosem. Holender był szybszy, ale był przeważnie na oślep. Walka była przez cały czas chaotyczna i bezładna. Lekka przewagę wykazał Polak,

któremu też przyznano zwycięstwo na punkty.

### SIŁSK POKONAŁ ŁÓDZ A POZNAŃ ZWEMISOWAŁ Z POMORZEM

W niedzielę odbył się w Sosnowcu międzypokregowy mecz bokserki między reprezentacjami Łodzi i Śląska. Mecz po ciekawych walkach zakończył się zwycięstwem reprezentacji Śląska w stosunku 10:6 pkt.

W Poznaniu mecz międzypokregowy Poznań — Pomorze, zakończył się wynikiem remisowym 7:7.

### HOKEJ

#### „POLYKACZE DYM” POKONAŁI DĄB 10:1

W niedzielę wieczorem odbył się w Katowicach na sztucznym torze lodowym sensacyjny mecz hokejowy pomiędzy kanadyjską drużyną Smoke-Eaters i aktowickim Dębem. Zwy ciężki kanadyjski w stosunku 10:1 (1:0, 4:0, 5:1).

#### OGNISKO POKONAŁ ŁKS 2:0

Pomimo odwilży i niesprzyjających warunków atmosferycznych odbył się w niedzielę w Wilnie mecz hokejowy o mistrzostwo Litwy pomiędzy drużyną KPW, ognisko Wilno, a ŁKS, Łódź. Po wyrównanej walce zwyciężyło KPW. Ognisko Wilno w stosunku 2:0 (1:0, 0:0, 1:0).

### PIŁKA NOŻNA

#### REPREZENTACJA POLSKA ZWYCIĘŻA

W MECZU TRENINGOWYM REPREZENTACJA ZAGŁĘBIA 9:1

Rozegrany w Katowicach mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski a reprezentacją Zagłębia Dąbrowskiego, zakończył się wysokim zwycięstwem reprezentacji Polski w stosunku 9:1 (3:1). Mecz ten był ostatnim przygotowaniem dla naszej reprezentacji przed wyjazdem do Włoch.

Boisko na skutek cienkiej warstwy lodu, przedstawiało nadzwyczaj trudny teren do gry, przez co ucierpiała sama gra. W pierwszej połowie reprezentacja Polski grała dość słabo, co było oczywiście winą złodowaciłego terenu.

Po przerwie reprezentacja oswoiła się z terenem, gra o wiele lepiej i panuje niepodzielnie na boisku, demonstrując grę bardzo skuteczną, efektem której jest zdobycie sześciu dalszych bramek.

# Zagadnienie nowego prawa wyborczego

Incydent był pozornie drobny, ale niezmiernie charakterystyczny.

Gen. Lucjan Żeligowski nie został wybrany do sejmowej Komisji Budżetowej. Chciał jednak poruszyć parę spraw i zgłosić parę wniosków. Regulamin zezwala na to, jeżeli Komisja się zgodzi. Ale... p. przewodniczący Komisji (p. Surzyński, o ile dobrze pamiętam) odrzucił prośbę p. gen. Żeligowskiego. Odrzucił cię bezapelacyjnie. P. prezes Rady Ministrów ujawnił nieco odmienny pogląd na wartość sugestii byłego naczelnego dowódcy wojsk „Litwy Środkowej” i odbył z nim konferencję osobną.

Nie znam spraw, które p. gen. Żeligowski chciał poruszyć, więc nie umiem ocenić ich znaczenia. Wiem natomiast, że gen. Żeligowski odegrał w dziejach odbudowywania Państwa Polskiego rolę nie małą, że powierzano mu zadania bardzo a bardzo odpowiedzialne, i że teraz w Sejmie obecnym gen. Żeligowski należy do grona t. zw. posłów niezależnych, czyli „samotnych”, nie reprezentujących Obozu Zjednoczenia Narodowego. Wyciągam stąd wniosek: taki „poseł samotny”, choćby był Żeligowskim, nie może wpływać skutecznie na przebieg rozpraw i na uchwały; staje się rodzajem dekoracji, odświętnej, uzależnionej co do zakresu swoich prac parlamentarnych od dobrej woli ugrupowania, rozporządzającego większością komisyjną, albo stanowiskiem przewodniczącego. Trudno sobie wyobrazić zdezwuowanie więcej jaskrawej koncepcji zasadniczej p. Walerego Ślawnka, jako twórcy obowiązującego prawa wyborczego; p. Ślawek przagnął z „posta samotnego” władnie uczynić typ parlamentaryzmu polskiego. Sejm r. 1938

wybrał po przez swoją Komisję Budżetową kierunek wręcz odwrotny.

To jest taki, drobny stosunkowo, przyczynek do konieczności zmiany ordynacji wyborczej. Boć skoro dana ordynacja dostarcza rezultatów, przeciwstawnych zamierzonym, — to najwidoczniej coś nie jest w porządku. Trzeba jednak powiedzieć sobie wyraźnie, że Sejm obecny nie zdradza zapachu do szybkiego wykonania zaleceń, które zawierały dwa orędzia p. Prezydenta Rzeczypospolitej, jedno w dniu rozwiązania Sejmu poprzedniego, drugie — w dniu otwarcia Sejmu nowego.

Nic dziwnego, że szereg pism, reprezentujących zgola odmiennie kierunki polskiej myśli politycznej, powraca do myśli, rzucanej na tych szpaltach kilka tygodni temu, — do myśli, że by-

łoby najlepiej, gdyby p. Prezydent Rzeczypospolitej zechciał wziąć na siebie inicjatywę przebudowy polskiego prawa wyborczego.

M. NIEDZIAŁKOWSKI.



# Rada Naczelna Str. Ludowego

Debata niedzielna Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego stwierdziła — wbrew rozsiewanym pogłoskom — to, czego byliśmy, co do nas, najzupełniej pewni, — to mianowicie, że ruch ludowy nie zmieni ani na jotę swego stanowiska zasadniczego, skierowanego przeciwko prądom faszystowskim i „totalistycznym”. Tekst rezolucyj podajemy.

1) Liczne fakty, w pierwszym rządzie gigantyczne zbrojenia — i publiczne oświadczenia kierowniczych odpowiedzialnych mężów stanu wskazują aż nadto wyraźnie, że pokój w Europie jest zagrożony.

Geograficzno-polityczne położenie Polski, dające dużo korzyści w pokojowej grze dyplomatycznej, czyni jednak mało prawdopodobnym pozostanie Polski na dłuższą metę w neutralności na wypadek wojny w Europie.

2) Sytuacja Polski, leżącej między dwoma wielkimi i na różny sposób imperialistycznymi państwami, była i dotąd trudna. Stała się o wiele trudniejsza po dokonanej w ostatnich czasach zmianie układu sił w Europie środkowo-wschodniej wskutek niepomiernego a jednostronnego wzrostu potęgi niemieckiej, która poprzez Czechosłowację, poddaną dziś w sposób widoczny wpływowi Niemiec, okrążyła już Polskę z trzech stron.

3) Stronnictwo Ludowe miało wiele zastrzeżeń co do polityki zagranicznej Rządu prowadzonej w ostatnich latach i zastrzeżenia te — jak się okazało słuszne — wielokrotnie podnosiło publicznie w swych uchwałach. Niezależnie jednak od krytycznego nastawienia do polityki zagranicznej min. Becka, niezależnie od opozycyjnego stosunku do obecnego Rządu i obecnego systemu rządzenia, Stronnictwo Ludowe raz jeszcze oświadcza, że tam, gdzie chodzi o interes Państwa, zwłaszcza zaś o jego bezpieczeństwo, masę chłopstwa zorganizowaną w szeregach ludowych nie da się nikomu wyprzedzić ani w trosce o Państwo ani w czynnie dla Państwa.

4) Stronnictwo Ludowe niejednokrotnie akcentowało swe przywiązanie do pokojowej polityki, rozumiejąc, iż ciężar wojny spadnie w pierwszym rzędzie na chłopów, Mając jednak otwarte oczy na naprężoną sytuację międzynarodową, na możliwość wojny lub prób wymuszenia z zewnątrz na Polskę ustępstw drogą groźb i nacisku, uważa Stronnictwo Ludowe, iż należy uczynić wszystko, by Państwo było gotowe do odparcia ewentualnych zakusów z zewnątrz.

5) Stronnictwo Ludowe ma pełne zrozumienie, iż na pogotowie obronne, składa się nie tylko należyte wyposażenie armii i stworzenie dla niej szpesców mobilizacyjnych, nie tylko rozbudowa i sprawność gospodarcza kraju, ale także postawa moralna narodu. To też hasło zjednoczenia społeczeństwa dookoła sprawy obrony Państwa i wprężenia wszystkich tych, którzy widzą grożące niebezpieczeństwo, do wielkiego planowego i zgodnego wysiłku, znajdowało i znajduje żywy odzwiek w S. L.

6) Równocześnie jednak musi Stronnictwo Ludowe stwierdzić, że ani mechaniczne wtłoczenie obywa teli w sztuczny monopartyjny obóz, ani dyscyplina narzucona przy pomocy środków policyjnych, ani totalne poddanie całokształtu życia społecznego kierownictwu i samowoli biurokracji, nie potrafi wykrzesać ze społeczeństwa zapachu, energii i gotowości do ofiarnego czynu.

7) Dotychczasowe próby konsolidacji narodu w ramach O. Z. N. nie dały rezultatu. I rzeczywiście, nieulepszone wyniki wyborów sejmowych, odbiegające daleko od oficjalnych — i dotychczasowe wyniki wyborów samorządowych dowodzą, że O. Z. N., oparty głównie na aparacie administracyjnym reprezentuje, drobną tylko część społeczeństwa.

8) Zjednoczenie narodu, jeśli nie ma być tylko pięknym hasłem po-

krywającym partykularne interesy grupy czy kluki, musi być oparte na szczerem i uczciwym porozumieniu realnych sił politycznych, które rozumiejąc powagę chwili, gotowe są stanąć do współpracy nad rozwiązaniem wielkich i pilnych zagadnień państwowych i wziąć współodpowiedzialność za państwo.

9) Stronnictwo Ludowe uważa gotowość służenia Państwu, a tym bardziej obronie Państwa za obowiązek, to też spełniania tego obowiązku nie uzależnia od nagród czy zapłaty dla tych, których reprezentuje. Musi jednak stwierdzić, że dotychczasowy system rządzenia, odsuwający masę chłopstwa od wpływu na sprawy Państwa, że bolesne fakty i wydarzenia lat ostatnich, że katastroficzne położenie gospodarcze chłopów są ważkie i zaważyły musiały na uspo sobieniu wsi.

10) Niezbędnym warunkiem akcji konsolidacyjnej w obliczu niebezpieczeństwa jest stworzenie odpowiedniej atmosfery w kraju — w pierwszym rzędzie przez likwidację sprawy brzeskiej w odniesieniu do emigrantów oraz szybką zmianą ordynacji wyborczej do cel ustawodawczych.

11) Rada Naczelna wzywa N. K. W. do nawiązania porozumienia z innymi stronnictwami celem doprowadzenia do konsolidacji, opartej na wyliczonych powyżej podstawach.

12) Rada Naczelna wzywa chłopów, by nie rezygnując z walki o postulaty polityczne i o zajęcie w Państwie należnego im stanowiska, kładli równocześnie podwaliny pod Polskę Ludową od dołu. Poza umacnianiem i rozszerzaniem Kół Stron Ludowych po wsiach, winni światli, uczciwi i wypróbowani budownicy brać w swe ręce samorządy, kółka rolnicze, spółdzielnie i t. p. i pilnować w nich, by stały istotnym interesem chłop- skim.

13) Rada Naczelna wzywa samorządy powiatowe, by z większą energią przystąpiły do rozbudowy organizacji S. L. na terenach swej działalności.

14) Rada Naczelna przeciwstawia się kategorycznie wszelkim projektom totalizowania i biurokratyzowania wsi przez tak swą przymusową — powszechną organizację rolnictwa.

Złej struktury rolnej — bezrobocia wsi — nieopłacalności produkcji rolniczej i zadłużenia wsi nie usunie się rozbudową nowych biurokratycznych instytucji i dodatkowym obciążeniem podatkiem na rzecz nowej armii urzędników, lecz ofiarną pracą świadomej swych zadań wsi, dobrowolnie zorganizowanej w własnych organizacjach rolniczych i spółdzielczych i prawdziwym demokratycznym samorządem rolniczym.

Dopiero opracowanie szerokiego planu rolniczego i oparcie go na zorganizowanej i świadomej wsi, współpracującej na podstawie zaufania do kierowników życia gospodarczego Polski, mogłoby zmniejszyć dzisiejszą katastrofalną sytuację wsi na lepsze.

# W przemyśle transportowym brak należytej kontroli

Jesteśmy w Polsce świadkami szybkiego rozwoju przemysłu transportowego. Rozwój przemysłu transportowego nie odbywa się jednak w jakichś ustalonych normalnych formach. Korzystają z tego i żerują na tym nierządnie prawdziwie niebieskie ptaki. Jedynym celem takich jegomościów jest zysk, zysk jaknajwiększy. Mniejsza o to, jaką drogą osiągnięty.

W dziedzinie przemysłu transportowego brak właściwie ustawy dawstwa. Operujemy wciąż prawozoriami, które często już w bardzo krótkim czasie po ogłoszeniu są nieżywciami. I to ustawodawstwo, które istnieje w dziedzinie czasu pracy, czy też warunków pracy,

jest przez przedsiębiorców w najbrutalniejszy sposób łamane, albo w najlepszym razie obchodzone.

Staramy się brak ten w ustawodawstwie uzupełnić układami zbiorowymi z przedsiębiorcami, lecz bezgraniczna, że jednego dnia podpisują układ zbiorowy, a na drugi dzień już go nie honorują. Jeżeli zaś robotnik lub pracownik, objęty układem zbiorowym, odważy się zwrócić uwagę i żąda respektowania warunków, ustalonych w układzie zbiorowym, zostaje bez pardonu wyrzucony z pracy, jako buntujący inny; zostaje nazwany komunistą, albo w najlepszym wypadku otrzymuje wypowiedzenie pracy.

Tutaj musi zabrać głos Inspekcja Pracy, która jest powołana do tego, aby swoim autorytetem zmusić przedsiębiorców do honorowania obowiązków, przyjętych w układach zbiorowych oraz do dopilnowania, aby były przestrzegane ustawy i zarządzenia władz państwowych.

Aby Inspekcja Pracy mogła ten obowiązek spełnić, musi posiadać: 1) znajomość przemysłu transportowego, 2) odpowiedni personel w postaci asystentów Inspekcji Pracy, 3) dostateczną ilość tych asystentów Inspekcji Pracy, 4) szybko pracujący aparat karny, 5) asystentów Inspekcji Pracy we wszystkich ośrodkach przemysłowych.

Tak, jak obecnie są te sprawy załatwiane przez Inspekcję Pracy, nie może być mowy o zahamowaniu nadużyć niesumiennej przedsiębiorców. Trudno jest wydoszcznić asystentów dla przeprowadzenia Inspekcji w przedsiębiorstwach, a jeżeli asystent zostanie ostatecznie wysłany na Inspekcję, to czę-

sto nie orientuje się w sprawach specjalnych transportowych, albo w najlepszym wypadku, jeżeli sprowadzi protokół — lata trwają zanim zostanie wyznaczona odpowiednia kara.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Transportowców R. P. zwracał się już kilkakrotnie do Ministerium Opieki Społecznej z wnioskiem o mianowanie w ważniejszych ośrodkach przemysłowych asystentów Inspekcji Pracy, obywateli należycie z zagadnieniami przemysłu transportowego, takich asystentów którzyby mogli rozciągnąć należyty kontrolę i uzdrowić anormalne stosunki. Uzasadniając swoje postulaty Zarząd Główny Z. Z. T. przedłożył dowody, że obecny stan rzeczy, który można nazwać anarchią, godzi nie tylko w interesy pracowników, ale również w dobrze rozumiany interes publiczny.

Ministerium uznaje słuszność stanowiska ZZT, lecz tłumaczy niemożność realizacji naszych postulatów względami budżetowymi.

Naszym zdaniem względy budżetowe nie mogą tu być istotną przeszkodą, bo za zrealizowaniem naszych postulatów przemawiają względy na bezpieczeństwo publiczne i uszanowanie ustaw i zarządzeń państwowych.

Nie ulega wątpliwości, że dokładna kontrola niesumiennej przedsiębiorców przez asystentów Inspekcji Pracy zmniejszyłaby wydatnie ilość zatargów strajkowych; w obecnym stanie rzeczy robotnicy bardzo często stawiać muszą do walki w obronie łamanego brutalnie ustawodawstwa państwowego.

RUDOLF CYMERMAN, Prezes Zarządu Gł. ZZT.

# Do wszystkich robotników Polski; demokratów i pracowników umysłowych

Dnia 5 lutego 1939 roku rozegra się w Gdyni walka wyborcza o przyszłe oblicze Rady Miejskiej. Do wyborów stają O. Z. N. i Endecja jednej strony, a z drugiej jednolity i solidarny obóz robotniczy pod wodzą P. P. S. i Klasowych Związków Zawodowych.

Klasa robotnicza Gdyni występuje do walki z entuzjazmem i wiarą w zwycięstwo, ofiarności i zapału, jakie cechują cały nasz aparat wyborczy, pozwala nam być spokojnymi o wynik wyborów. Dziś wyciągamy robociarską dłoń do wszystkich, komu jest droga przyszłość Gdyni, jako miasta, na które kierują się drapieżne łapy hitlerowskie, o przyszłości nam z pomocą w walce wyborczej.

W tej przełomowej chwili gdy w Polsce odbywa się zwycięski pochód P. P. S. w walce samo-

ządowej, Gdynia nie może pozostać w tyle.

Front faszystowski ma wielkie zasoby pieniężne na walkę wyborczą, my oprócz zapachu i entuzjazmu musimy zmobilizować środki materialne potrzebne na prowadzenie akcji.

Niech apel nasz znajdzie odzew w sercach Waszych!

Niech wiedzą wrogowie, że stać klasę robotniczą na wielką ofiarności, gdy chodzi o sprawę nas samych.

**5-GO LUTEGO GDYNIA BĘDZIE DRUGĄ ŁÓDZIĄ! GDYNIA NIE BĘDZIE POZNANIEM!**

Nadsyłajcie ofiary na adres: Główny Komitet Wyborczy P.P.S. i Klasowych Związków Zawodowych, Gdynia, ul. Morska 98 m. 90, Leon Kulesza.

**OPFERA PRALNIE** — **PIORĄ IDEALNIE**  
 BIELAŃSKA 4, TWARDA 2, NOWOLIPKI 19, MIEDZIAŃSKA 18,  
 SOLNA 20, 6-TO JERSKA 34, FRANCISZKAŃSKA 6.A WŁO-  
 CHY: ul. MONIUSZKI 3. Tel. 647-18, 538-73, 11-31-17 i 11-58-62.

# Refleksje

## Nie zazdroście im losu!

Nie mam żadnych uprzedzeń do Żydów. Ale gdyby mnie dziś ktoś spytał, czy chciałbym być Żydem, odpowiedziałbym: Nie, — za żadną cenę nie!

Przecież to straszne żyć w warunkach, w których ustawodawstwo gwarantuje wszystkim jednakowe prawa — i czuć, że wobec temu jest się „tolerowanym” jak z łaski, — że się jest traktowanym jak zapowietrzony, — odosobnionym od społeczeństwa, jak trawiony — dlatego tylko, że się urodziło Żydem. To straszne czekać, kiedy w końcu człowieka „wymygrają” z rodzinnego miasta i ziemi — „dobrowolnie” czy pod przymusem — zależnie od tego, czy „międzynarodowe porozumienie” „pozwoли rozwiązać ten problem”.

I czy w takich warunkach na serio można kazać zazdrościć polskim Żydom ich losu — dlatego, że nie jest on tak straszny, jak ich współplemieńców, siedzących w niemieckich obozach koncentracyjnych i uprzętających własnymi rękami i z własnych środków ślady pogromów i zniszczenia ich mienia? Pewnie, — tam-

tym jest jeszcze gorzej — i z pewnością zgodziliby się oni na los Żydów w Polsce, — ale z tego jeszcze nie wynika, by los ten był dobry i mógł spowodować zadowolenie i zardrość.

Jeśli już jest tak, jak jest — to przynajmniej nie każmy zazdrościć Żydom polskim wiecznego uczucia niepewności jutra i codziennie „deptyania ich gędości ludzkiej”. A jeśli mamy już konieczność ustalać los Żydów polskich na podstawie „PORÓWNAŃ” — i pamiętajmy, że poza przesładowanymi Żydami niemieckimi, austriackimi i włoskimi, — poza Żydami berlińskimi, wiedeńskimi, czy budapeszteńskimi i mediolańskimi — są również Żydzi paryscy, londyńscy, amsterdamscy, brukselscy, a zwłaszcza nowojorscy, którym nikt nie wspomina, jako zbrodni, tego, że się urodzili Żydami — i którzy są traktowani w swych państwach, jak RÓWNI OBYWATELE.

Pojęcie „dobrego losu” i „szczęścia” jest... względne i niejednakowe.

# W Dobromilu

Wybory samorządowe w Dobromilu (Małopolska) zostały rozpisane. Tow. Władysław Węgrzynek miał zgłosić kandydatów P.P.S. w dwóch jednomandatowych okręgach. Policja zatrzymała tow. Węgrzyńka i... przetrzymała go 31 godzin, po czym został uwolniony bez żadnych kwestyj ani konsekwencji.

Tymczasem aliści... minął termin zgłaszania kandydatów.

Notujemy sam fakt. Chcemy wie-

rzyć, że zainteresuje się nim Ministerium Spraw Wewnętrznych, skoro zapewnia, że pragnie wykonać ściśle obowiązek p. premiera i ministra spraw wewnętrznych gen. Ślawoja - Składkowskiego o czystości wyborów. Niestety, wydaje się, że synte ongiś w dawnej Galicji „wybory starościńskie” nie mogą się ani rusz odcepić od obyczajowości niektórych tamczych biurokratów. Trzeba więc, by wkroczyła „góra”.

**TAPCZANY LECHÓW**  
 WKŁADY DO ŁÓZEK FOTELI-  
 ŁÓŻKA AMER. SPRZĘT  
 NY stalowe kryte emalja.  
 Neograniczona gwarancja. LUCKA 14 (przy Żelaznej) tel. 681-52.

# Na Górnym Śląsku

## Wynik wyborów w hucie „Piłsudski”

Odbyły się wybory w hucie „Piłsudski” w Chorzowie. W hucie tej od wielu lat rządzi ZPP. W ostatniej Radzie Załogowej ZPP. posiadało aż 11 mandatów. Przy obecnych wyborach przepowiadali zjednoczeniowcy, że zdobędą 12 mandatów. Wynik był jednak zgola inny, gdyż ZPP. poniosło duże straty.

Wynik jest następujący: Lista (ZZP) głosów 1.728; mandatów 8 i 1 uzupełniająca. (W ub. roku ZPP uzyskało 2.130 głosów i 11 mandatów); lista ZPZZ — gio-

sów 578, mandatów 2 i 1 uzupełniająca; lista Klasowego Zw. Metalowców — 376 głosów i 2 mandaty (w ub. roku 280 głosów i 1 mandat) Klasowy Związek zrobił więc duży postęp; lista ZZZ (Wróbel) — 187 głosów, bez mandatu; „Niepodległościowcy” — 273 głosy i 1 mandat.

Klasowy Zw. Metalowców może się poszczycić, że ze wszystkich list wyszedł najlepiej. Zyczymy na szym radcom owocnej pracy dla dobra robotników.

# Solidarność Anglosaska

## a zaborczość państw dyktatorskich

Były attaché wojskowy ambasady niemieckiej w Waszyngtonie, kapitan marynarki Retzmann, w odpowiedzi na pytanie kontradmirała Hopmana co do polityki amerykańskiej pisał w kwietniu 1915 r. co następuje:

„na przyjaźń amerykańsko-angielską składają się stosunki osobiste, wspólny język i światopogląd, wpływ prasy, zależność niewykształconej większości od frazesu i od hasła oraz wspólne kapitalistyczne interesy. Nie powinniśmy przecież zapominać, że wojnę tę prowadzimy przede wszystkim przed pierścieniem angielsko-francusko-belgijsko-amerykańskich kapitalistów, których celem jest monopol gospodarczej eksploatacji świata”.

Wymieniliśmy najważniejsze wspólne gospodarcze interesy amerykańsko-angielskie, wskazując je jako podstawowe warunki proangielskich sympatyj wielkich mas w Ameryce.

Na co zaś liczy kapitan Retzmann?

„Naszym głównym atutem w grze jest Japonia, w Azji wschodniej zyskuje się wielkie zwycięstwa, które prędzej czy później musi prowadzić do wojny, a wówczas my będziemy mogli tej wojnie się przyglądać. Wydaje się, że stanie grupa Japonia — Rosja przeciw grupie Ameryka — Anglia. Wówczas kierownictwo obejmie Ameryka, a odśrodkowy rozwój państwa angielskiego szybko postąpi. Byłoby to dla nas politycznie olbrzymim odciążeniem, które dałoby nam czas i spokój dla rozbudowy naszej Rzeczy. Rozumiemy przez to rozbudowę podwojną: gospodarczą naszej pozycji środkowo-europejskiej i strategiczną na Atlantyku. Warunki wstępne ku temu musimy sobie stworzyć w trakcie pokojowym”.

Pomijamy złudzenia kapitana Retzmana co do roli Japonii w wojnie światowej, choć tajny traktat japońsko-rosyjski z 1916 r. wskazuje, że nadzieje niemieckiego dyplomaty wojskowego nie zupełnie były wówczas pozabawione sensu realnego. Lecz ocena wspólnoty angielsko-amerykańskiej jest po dziś dzień trafna, a przewidywania co do dywersji japońskiej przeciw Anglosasom stały się szczególnie aktualne dzięki funkcjonowaniu „światowo-politycznego” (według określenia Hitlera) trójkąta Berlin — Rzym — Tokio.

„Znaczenie wkroczenia Ameryki do wojny — pisał admirał von Tirpitz z końcem marca 1916 r. do hr. Hertlinga — jest wielokrotnie przeceniane. Bezpośrednia szkoda, którą dla nas przez to powstała, jest stosunkowo drobna, i nie sądzę, żeby wskutek swej interwencji Ameryka mogła znacznie pogorszyć nasze szanse wojenne wobec Anglii. Zresztą doremną rzeczą byłoby zamykać o-

czy, że Ameryka chce naszej klęski (podkreślenie Tirpitz). Wola ta wypływa zarówno ze wzmoczonego jeszcze podczas wojny sprężenia (Vertrüstung) angielskiego i amerykańskiego życia gospodarczego, jak także z obaw, które Ameryka żywi na przyszłość przed Japonią, które powodują, żeby angielsko-amerykańską wspólnotę (Gemeinbürgerschaft) wobec tego niebezpieczeństwa mocno skonsolidować.

Niemcy cesarskie nie doceniły olbrzymiego i wprost decydującego wpływu amerykańskiej interwencji zbrojnej na ostateczny wynik wojny światowej. Modne było wówczas w Niemczech słowo o Amerykanach, którzy nie mogą ani pływać, ani latać (die weder schwimmen noch fliegen können). Gdy zaś przyszedł dzień klęski na polach bitew i gdy doszło do kapitulacji Niemiec, wówczas zrozumiano, jak fałszywie do ostatniej chwili byli informowani nawet najwyżsi dostojnicy państwa przez hazardera Ludendorffa, a jako wyraz oburzenia padło słowo, a zapomniane w dzisiejszych Niemczech słowo przywódcy konserwatystów pruskich, von Heydebrandta: „wir sind belogen und betrogen worden“ (byliśmy okłamani i oszukani).

Jeżeli te fakty dziś przypominamy, — to dlatego, ponieważ zasadniczy stosunek między Stanami Zjednoczonymi, a Wielką Brytanią pozostał ten sam, ponieważ nadal istnieje jedno anglosaska, a ta solidarność co raz wyraźniej występuje wobec imperializmu Japonii i „Trzeciej” Rzeczy. Jeszcze wypadki nie dojrzały do tego stopnia, żeby zapowiadać zbrojną interwencję Stanów Zjednoczonych w Azji lub w Europie. Ostatnie orędzie prez. Roosevelta, które jest jednym z ważnych ogniw w organizującej się opinii amerykańskiej i w przygotowaniach Stanów Zjednoczonych przeciw wojnie i w razie wojny ze strony imperialistycznych potęg hitlerizmu i faszystów, wskazało, jakimi środkami Stany Zjednoczone spodziewają się wystąpić skutecznie przeciw napastnikom prącym do wojny w celach zdobyczych.

„Sam fakt — oświadczył prez. Roosevelt — że nie chcemy, celem udaremnienia czynów zaczepnych, podejmować interwencji zbrojnych, nie oznacza, że mamy się tak zachować, jak gdyby czynów zaczepnych w ogóle nie było. Słowa mogą być bezowocne, ale słowa nie są jedynym środkiem, żeby innym narzucić respekt przed poglądami ludzkości. Jest wiele innych środków natury niewojennej, które są silniejsze i skuteczniejsze niż same słowa”.

Do tego orędzia wrócimy jeszcze przy innej sposobności. Było ono jednak tak doniosłe, że premier Chamberlain bezpośrednio przed swą podróżą do Rzymu, pu-

blicznie podkreślił wagę „uroczytych” słów prez. Roosevelta, widząc w nich nowy dowód, że „naród amerykański chce przypisywać demokracji wielką rolę w stosunkach międzynarodowych”.

Od dłuższego czasu zwracamy uwagę na wszelkie ważniejsze objawy zainteresowania Stanów Zjednoczonych dla spraw pozaamerykańskich, dla Europy i „Trzeciej” Rzeczy w szczególności. Amerykańskie wystąpienia mają przeważnie charakter żywych manifestacji w obronie wolności demokratycznych i religijnych, a przeciw przemocy ustrojów totalnych i dyktatorskich. Uważaliśmy i uważamy to zadanie informacyjne tym bardziej za nasz obowiązek, ponieważ z reguły te ważne oświadczenia amerykańskie, zwłaszcza w stosunku do „Trzeciej” Rzeczy, należą do owych „tekstów, które nas nie doszły”. Mniejsza o to, że tego rodzaju artykuły nie podobają się ozonowej i totalizującej „Gazecie Polskiej”, która nie może strawić „specjalnej żarliwości”, z jaką „Robotnik” karmi swych czytelników „nadziejami” co do roli Stanów Zjedn. w wielkich demokracjach.

Nie możemy jednak pominąć opinii „Gazety Polskiej”, że „noworoczne orędzie prezydenta U. S. A. posiadało charakter bardziej „izolacjonistyczny”, niż różne jego wystąpienia poprzednie, w których ujawniały się tendencje

Proszek od **BOLU GŁOWY**  
DIA DOROSŁYCH ZE ZM. FEBR.  
**KOWALSKINA**  
sól i srebro  
PRZY PRZEZIEBIENIU  
GRYPE I KATARZU

## Wydzieranie sobie ofiary

Pomiędzy marszałkiem Goeringiem a szefem policji Himmlerem rozegrała się niedawno wielce osobliwa walka o życie byłego oficera Reichswehry.

Oficer ten z polecenia Goeringa przyjęty został na urzędnika w ministerium lotnictwa. Himmler oskarżył tego urzędnika, iż publicznie krytykował wysokie osobistości w partii, a ponadto miał on stanowić ośrodek reakcyjnej „jacejki” w ministerium lotnictwa. Gestapo aresztowało urzędnika i osadziło go w więzieniu w Moabie.

Gdy dowiedział się o tym Goering, uczynił on użytek ze swej władzy premiera pruskiego i polecił zwolnić więźnia z aresztu, przy czym nie tał się ze swym oburzeniem na Himmlera, który jednak nie wiele sobie z tego robił. Nakazał on powtórnie aresztować

urzędnika i odwieźć go samolotem po za granicę Prus, do Sztutgartu, gdzie — jak mógł sądzić — nie sięga już ręka pruskiego premiera Goeringa.

Goering wszelako wysłał w pogon za samolotem dwa samoloty ministerium lotnictwa z rozkazem odbicia więźnia i sprowadzenia go z powrotem do Prus z tym, że gdy by zasła konieczność, użycia przez mocy, nie należy cofnąć się przed tym.

Wiadomość o tej walce o więźnia, o wzajemnym wydzieraniu sobie ofiary, doszła do Hitlera, który wezwał do siebie Goeringa i Himmlera i po przesłuchaniu obu, przyznał słuszność Goeringowi i nakazał zwolnić więźnia.

Nakaz wysłano do Sztutgartu, skąd jednak przyszła odpowiedź, iż więzień został zastrzelony podczas usiłowania ucieczki.

Ważnym elementem w polityce amerykańskiej jest ciężkim błędem. O ile bystrzejsi i lepiej poinformowani byli wymienieni wyżej admirał von Tirpitz lub kapitan Retzmann. A mimo to ich i tym podobnych fałszywa ocena szans amerykańskiej interwencji zaważyła na losach wojny światowej i przyczyniła się do katastrofy Niemiec. Na palcach jednej ręki policzyć można dyplomatów niemieckich, którzy jak książę Lichnowsky lub von Eckardstein, daremnie, jeszcze przed wybuchem wojny, przestrzegali przed antyangielską polityką Niemiec.

Za błędy dyplomatów narody często drogo muszą płacić. Sądzimy, że najbaczniejszą obserwacją stanowiska Stanów Zjedn. wobec spraw międzynarodowych, a w szczególności wobec „Trzeciej” Rzeczy powinna być uprawiana ze „specjalną żarliwością”. Niepowetowanym zaś błędem byłoby, gdyby Polska w chwili rozstrzygnięcia nie znalazła się po stronie najpotężniejszej grupy mocarstw, t. j. wielkich demokracji Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji.

BENEDYKT ELMER.

# Kanada jako kraj imigracyjny

Gdy się czyta, że Kanada, ta brytyjska Ameryka Północna, położona na północ od USA. leży pomiędzy 41 a 73 stopniem północnej szerokości oraz pomiędzy 57 a 141 stopniem zachodniej długości, to dane te nie ilustrują jeszcze w dostatecznym stopniu olbrzymich obszarów tego dominium brytyjskiego. Ale gdy powiemy, że 41 stopień szerokości przechodzi przez Nordkap i Spiebergen, to już wyobrażamy sobie wielkość obszaru Kanady z południa na północ.

Gdy zaś powiemy, że szerokość Kanady pomiędzy dwoma oceanami, t. j. Atlantydem i Pacyfikiem odpowiada obszarowi ziemi pomiędzy Londynem, a Tomskiem w Syberii, to dopiero będziemy mieli pojęcie o wielkości tego kraju.

Kanada dzieli się na dziewięć prowincji: Nowa Szkocja, Nowy Brunswik, Wyspa kr. Edwarda, Quebec, Ontario, Manitoba, Saskatchewan, Alberta i Brytyjska Kolumbia.

Pomijając najbardziej północne części Kanady oraz ciągnące się na zachodzie pasmo Gór Skalistych, pozostaje jeszcze obszar leśny oraz prawie równy obszarowi Anglii, Niemiec, Francji i Włoch razem wziętych.

W preriach kanadyjskich żyją jeszcze rozproszone jaskółki nie tak zdziesiątkowane jak w U. S. A., resztki plemion Indian, pierwotnych mieszkańców Ameryki, jak Huroni i Irokezi — nazwy plemion znane nam z lat młodzieńczych, kiedy zaczytywaliśmy się powieściami Coopera, Maya i in.

Prerie mają głębię nader urodzajną i łatwą do uprawy. Pług może ryć bruzdy na przestrzeni wielu kilometrów, nie napotykając ani drzewa, ani kamienia. Prerie są przeto terenem posuwającej się naprzód kolonizacji, która z reguły trzyma się blisko linii kolejowej, zostawiając po bokach olbrzymie dzwiczce tereny, nie tknięte jeszcze ręką ludzką.

Prerie kanadyjskie stanowią też miejsce uprawy słynnej pszenicy kanadyjskiej. 90 proc. całej produkcji pszenicy daje prerie, a miasto Winnipeg jako rynek tego zboża prze-

wyższa już dziś Chicago. O olbrzymich obszarach leżących w Kanadzie odległym światem, t. j. 120 MILIONÓW HA. ZIEMI NADAJĄCEJ SIĘ POD UPRAWĘ, ZALĘDNIWIENIE JEDNA PIĄTA CZĘŚĆ JEST UPRAWIANA.

Z powyższego wynika, że Kanada jako kraj par excellence rolniczy może być brana w rachubę jedynie dla imigracji chłopskiej. Gęstość zaludnienia Kanady przy 11 milionach mieszkańców wynosi po 1 mieszkańca na kilometr kw., gdy średnie zaludnienie Europy wynosi 50 ludzi w Niemczech (bez Austrii) 135, w Belgii zaś — 265 na jednym kwadr. kilometrze.

Rolnictwo kładzie swe piętno na całym życiu gospodarczym tego kraju i stąd się bierze, że Kanada liczy tylko 4 miasta z ludnością powyżej 100 tysięcy. Są to miasta Montreal, Toronto, Winnipeg i Vancouver.

Przemysł kanadyjski ogranicza się do młynarstwa, przeróbki nabiału, fabryk konserw, tartaków, fabryk papieru i celulozy. W ostatnim czasie rozrósł się znacznie przemysł gumy i w tej gałęzi przemysłu Kanada zajmuje już dziś czwarte miejsce w świecie. Przemysł metalowy i włókienniczy, których 80% koncentruje się w prowincjach Quebec i Ontario, są jeszcze młode, nie pokrywają nawet zapotrzebowania wewnętrznego. Dla robotników — emigrantów w Kanadzie nie ma dziś żadnej możliwości znalezienia pracy.

Możliwość dla imigracji rolniczej istnieje także tylko w teorii, gdyż Rząd kanadyjski reguluje zarówno produkcję zboża, głównego artykułu wywozu Kanady jak i ruch imigracyjny ludności.

POMADKI DO UST SZACHA  
to gwarantuje piękny i pomysłowy ust.  
Wyrabiane w naturalnych odcieniach  
**J. SZACHA**  
Warszawa

## Brunatni bonzowie zabezpieczyli swe pieniądze

W dni wrześniowe, gdy nad światem zawisła niepewność, czy uda się ustrzymać pokój, niemieckie kasy oszczędności zawiesiły wypłaty. Nikomu feniga nie wypłacano, ale dygnitarze hitlerowskiego reżymu wczasy wycofali swoje wkłady. Na zgromadzeniach publicznych wołali „Heil Hitler!”, ale w głębi duszy obawiali się skutków awanturniczej polityki Rzeszy.

Na zjeździe sekretarzy austriackich zgłaszających spódnictwo, nowy kierownik i przewodca szturmowego oddziału Kroyer

publicznie napiętnował tych „brunatnych” bonzów, którzy odmówili robotnikom wypłaty zaoszczędzonych groszy, sami zaś w tych krytycznych dniach podnieśli większe sumy, to znaczy, że w godzinie rozstrzygnięcia za najważniejsze uważali swe pieniądze.

Pisze o tym wiedeński „Völkischer Beobachter” z dn. 27 listopada r. z.

Najwyższa szarża w brunatnym reżymie nie podnosiła pieniędzy w dniach krytycznych. Panowie ci mają już od lat swoje konta w zagranicznych bankach.

## Wśród poetów

Bolesław Leśmian. Dziejba leśna. Zebrał i do druku przygotował Alfred Tom. Warszawa, J. Mortkiewicz, 1938; str. 96.

Zbiór p. t. „Dziejba leśna” zawiera część puściny pośmiertnej zmarłego w r. 1937 poety. Znalazły się tu, z małymi wyjątkami, utwory przeważnie późniejsze, nowsze, do żadnego z wydanych dotychczas trzech zbiorów Leśmiana nie włączone. Wydawca podzielił zawartość tomu na kilka części, opierając się na tematycznej zasadzie podziału: mamy więc utwory o charakterze wspomnień i wiersze, wiersze refleksyjne, fragment dramatyczny „Dziejba leśna”, nacechowany właściwą Leśmianowi symboliką funebralną.

Leśmian — jak to czyni zwykle poeta prawdziwy — „śpiewa swoją ze światem niezgodę” — i w wierszu „Niegdyś dom mój ochoczy”... tak się spowiada:

„Niegdyś dom mój ochoczy i świat...  
za dębowa,  
w jej wyróżniająca i naczelną ce-

Porzuciłem, by dachu nie mieć ponad głową...  
I biegłem tam, gdzie burza, mrok i sawierucha,  
By serce niepokoił i naraził ducha...  
Tak się chciałem utrudzić i krwawą wianą zbroczyć,  
Żeby istnieć wbrew sobie i bół swój przekroczyć...”

Istniejąc „wbrew sobie” i przekraczając ból własny, chroni się Leśmian w tajemne rezerwy zaświatowości, zrywa z materią realności dotykanej, kieruje pęd twórczej wyobraźni ku wąskim i zamglonym rubieżom, gdzie — pomiędzy snem i jawą, bytem i niebytem. Ale i tam, w tych odległych od rzeczywistości krańcach, w tej poetyckiej dziedzinie jakby czwartego wymiaru, ściga poetę widmo nieukoju, bo — jak mówi w pięknym i charakterystycznym dla się wierszu „Porzecz Don Juana” — nawet śmierć, „świat trosk mogilnych” jest światem, „gdzie pierwszą ulu da jest ostatnie tchnienie”...

Oryginalność pomysłów i obrazów poezji leśmianowskiej stanowią jej wyróżniającą i naczelną ce-

chę. Zapewne, w tych pomysłach trafi się gdzieś akcent sztuczności, uporczywa ich makabryczność, zagrobowość może sprawić czasem wrażenie pisarskiej manieri, a stylizacje motywów ludowych wydadzą się nieraz zbyt sztuczne i rafinowane — z tym wszystkim jednak niepodobna zaprzeczyć, że w poezji Leśmiana bije puls rzetelnej i wzniosłej inspiracji, że poezja ta jest zjawiskiem odrębnym i wyjątkowym, jeśli chodzi o czystość, poddawczość i muzyczność strofy, o szczególną kondensację treści i nastroju. Na fundamencie tych wartości spoczywa trwałość pozycji twórczej Leśmiana w liryce polskiej, pełnej przecież skarbów nieprzebranych, wzołów wspariałych, trudno osiągalnych. By uprzyściplnić i zilustrować rodzaj liryki Leśmiana, przytoczę jeszcze z „Dziejby leśnej” taki ośmiowiersz (bez tytułu) doskonałe charakteryzujący osobliwą nastrojowość i chwytę pisarskie poety:

„Mrok na schodach. Pustka w domu.  
Nie pomoże nikt nikomu.  
Ślady twoje śnieg zaproszył,  
Zal się w śniegu zawieruszył.”

Trzeba teraz w śnieg uwierzyć  
I tym śniegiem się oświeżyć —  
I oświecić się tym cieniem  
I pomilczeć tym milczeniem”.

Jan Śpiewak. „Wiersze stepowe”. Warszawa, F. Hoesick, 1938; str. 40.

Psycholog niemiecki, Ernest Kretschmer w swej głośnej książce „Ludzie genialni” bada m. in. źródła i drogi twórczości lirycznej, dochodząc do wniosku, że liryka „czepie swe soki żywotne w sposób dostrzegalny z młodzieńczej erotyki, a tym samym z grupy uczuć egzaltowanych... Teza ta jest do przyjęcia, z poprawką jednak, że nie tylko erotyka, ale i inne kompleksy przeżyć i uczuć młodzieńczych zasilają i kształtują strumień twórczości lirycznej, i że pojęciem młodzieńczości obejmujemy również wcześniejsze, t. j. dziecięce, studia rozwojowe jednostki.

Poezja Jana Śpiewaka wydaje mi się interesującym i wymownym dowodem słuszności tezy powyższej. Autor „Pieśni stepowych” pozostaje najwyraźniej pod przemożnym i niewolącym wpływem wspomnień i doświadczeń wieku chłopięcego, tkwi całą swą

psychiką we wciąż żywej, niezobiektywizowanej jeszcze krainie przeszłości młodzieńczej i choć pragnąłby pójść „drogą swą drodze naprzeciw” — nie może się jednak wyrwać z oplatającej go sieci przeżytych już w czasie lecz niewygasłych w pamięci zdarzeń i obrazów.

Ta „przeszłościowość” tematyczna, dająca się zresztą wykryć z mniejszym lub większym wysiłkiem w twórczości lirycznej w ogóle (choć przybiera nieraz form bardzo skryte i zawile) nie przesądza, oczywiście, sprawy wartości liryki Śpiewaka i jej ciężaru gatunkowego. Z satysfakcją stwierdzić należy, że — pomimo widocznego jeszcze braku arty stycznego samoopanowania i nie mniej wyraźnego nadmiaru skłonności czysto werbalistycznych, mamy tu do czynienia z twórczością szczerą w ogólnym wydzwiku, le gitymującą się własną prawdą i potrzebą wewnętrzną.

Bliski pod względem formalnym t. zw. awangardzie, Śpiewak nie zatrzymuje się przecież na eksperymentatorskich etapach poetyckiego formalizmu, lecz z wyników doświadczeń bierze to, co brać można i należy, podporząd-

kowując zdobycze technicznego nowatorstwa swoim własnym celem i dążeniami.

Wypada podkreślić, jako rys znamienny, szczególną dynamiczność, płynność i ruchliwość obrazowych elementów liryki Śpiewaka. Wszystko tu jest niemal ciągle w ruchu, wszystko ożywia się z woli i inwencji poety, wszystko ulega niekończącej się poetyckiej metamorfozie.

W wierszu p. t. „Rodzice” ojciec i matka poety zmieniają się „w krogulca i w sowę”; gdzieś — „mokrada zsumia”, „góry kroczą zwolna”, młyn „miaska w mroku wiatrakami”, „ogród ucztuje”, nawet — okno „wybuchu w górę, wzbija się jak orzeł”... Niekiedy odczuwamy jakby nadmiar i natłok tei retoryki, stłoczonego metafory, porównań, zaciera jasność dominanty wiersza. Ale takie marnotrawstwo słowne — to rzecz zwykła i charakterystyczna dla lirycznych początków. Wyrasta się szybko z tych „chorób dziecięcych”, zwłaszcza gdy tak jak to jest u Śpiewaka — nie brak świadomej woli i rzetelnych kwalifikacji twórczych.

BOLESŁAW DUDZIŃSKI

# Przed ważnymi decyzjami w przemyśle pończosznico-dzielnym

Wczoraj odbyła się konferencja między przemysłowcami kotonowymi i maszyn okrągłych, a klasowym Związkiem Pończosznico-Dzielnym, w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej. Jak pisał liśmy związek klasowy wysunął postulat znacznej podwyżki płac dla wszystkich kategorii robotników i objętej taryfą płac tych artykułów, które dotychczas obje-

te nią nie zostały. Przemysłowcy odrzucili żądania przedstawicieli klasowego związku i złożyli oświadczenie, że do dnia 26 b. m. złożą ze swej strony kontrprojekt. Konferencja następną odbędzie się 30 b. m. na której organizacja klasowa po zapoznaniu się z projektem przemysłowców zajmie co do niego stanowisko.

## Pomysłowy oszust za kratami

Ostatnio na terenie Łodzi grasował oszust, który za specjalność obrał sobie oszustwa na szkodę posiadaczy premiowych obligacji pożyczek państwowych. Oszust zjawiał się przeważnie u kobiet, posiadających tego rodzaju obligacje, a z reguły mniej obeznych z przepisami.

Operując fałszywymi dowodami dowodził, że posiadaczka wygrała premię, lecz dotychczas jej nie podjęła, następnie zaś sam godził się załatwić wszelkie formalności połączone z windykacją wygranej i przy tej okazji pobierał grubszą zaliczkę na poczet windykacji.

Na skutek skarg poszkodowanych zarządzo dochochodzenie w wyniku czego kombinator, którym

okazał się Jan Stępnik, zam. w Radogoszczu został zatrzymany i przekazany do dyspozycji władz sądowych. Stępnik jak się okazuje oszukał kilkanaście osób na grubsze sumy.

## Urzędnik zniewolił swoją sublokatorkę

W dniu wczorajszym Sąd Okr. w Łodzi rozpoznał sprawę 40-letniego Aleksandra Kluska, z zawodu biuralisty, oskarżonego o dokonanie gwałtu.

W dniu 8 maja ub. r. około godziny 6-jej rano Klusek w stanie podchmielonym przybył do swej

# Bohaterska walka robotników Seeligera

## Strajk okupacyjny w obronie towarzyszy pracy

W fabryce Seeligera, przy ul. Piotrkowskiej 186 trwa już od 8 dni strajk okupacyjny.

Przez osiem dni i gorszych od dni 8 nocy robotnicy i robotnice, drząc z zimna trwają na swych posterunkach walki, która jest sym-

bolem solidarności klasy robotniczej i jest praktycznym wykonaniem hasła „wszyscy za jednego”.

O co chodzi w tym sporze, spro wolkowanym przez firmę, która niedługo święcić będzie setną rocznicę swej działalności i która do-

tychczas podobnych zajęć nie wywołała?

Kto jest faktycznym sprawcą nie sławy firmy i nieszczęścia stu kilkudziesięciu robotników?

Postaramy się na pytania te odpowiedzieć.

Zaarg, który trwa już od kilku tygodni i który w następstwie przerodził się w strajk okupacyjny, wynikał na tle dążenia kierownictwa zakładu do redukcji robotników, który w firmie pracują już po 12 i 13 lat, a w szczególności b. delegata robotników. Firma, motywując swój krok tym, że pałent wykupiony przez nią pozwala jej na zatrudnienie tylko 125 robotników, a nie 135, wysunęła propozycję redukcji 10 ludzi z fabrycznej załogi.

Po licznych pertraktacjach i konferencjach dyrekcja ograniczyła za kres redukcji do 5 robotników, by następnie zgodzić się na przyjęcie wszystkich z wyjątkiem dwóch w tym jednego b. delegata klasowego i jednego z robotników za prze konania klasowe niemile widziane go w administracji. Bezpośrednim zaś winowajcą jest niejaki p. Kont, „zasłużony” już na terenie fabryk, zarówno Müllera jak i Borszowskiego.

U Müllera pan ten wyraził się, że jest tu sprowadzony jako lekarz, aby leczyć fabrykę. Leczenie to sprowadzało się do reorganizacji pracy w postaci zwiększenia wysiłku robotnika i w usiłowaniu likwidacji klasowej organizacji za wodowej. Skończyło się na tym, że p. „lekarz” pod groźbą wywiezienia go na taczce musiał szybko z terenu fabryki się wynosić.

Taką samą działalność „leczniczą” zaczął ten p. na terenie firmy Seeligera, zaczął swą działalność od oświadczenia, że jest tutaj pełnomocnym wszystko zmienić i zaprowadzić nowe porządki. Oświadczenie swoje wprowadził w życie, zwiększając obroty maszyn i prze prowadzając redukcję, która do prowadziła do wspomnianego konfliktu. Od pierwszej chwili strajku okazało się złowrogie oblicze dyrekcji na czele z p. Kontem w stosunku do robotników. Wstrzymane robotnikom parę, usuwa się be le towaru, aby robotnicy nie mieli na czym w nocy się położyć, wstrzymano wodę, groźba odebraniem światła.

Robotnicy w liczbie około 70-ciu i robotnice w liczbie 40-tu drżą w zimnych murach fabryki, lecz trwają na posterunku walki gotowi do najwyższej ofiary.

Mimo tego, że są materialnie wy czerpani świąteczną przerwą i obecnym strajkiem, nie myślą o kom promisie czy rezygnacji.

W dniu dzisiejszym oczekują na wynik konferencji, która odbędzie się w Inspekcji Pracy, zdecydowanie na dalszą bezprawną walkę.

## Kronika organizacyjna

### PLENUM OKR-u

Dziś, o godzinie 7 w. odbędzie się posiedzenie Łódzkiego Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS, z udziałem przedstawiciela C.K.W. Sekretariat Ł. O. K. R. P. S. KOMUNIKAT

Związek Zaw. Rob. i Rob. Przem. Włókienniczy w Polsce Oddział Pończosznico - Dzielnym zwołuje na dzień 20 b. m. na godz. 7 w. do Sekretariatu Zw. przy ulicy Wysokiej 45 Zebranie delegatów.

Na porządku dziennym sprawy b. ważne.

ZARZĄD.

## Z teatrów

PRZEDSTAWIENIA TEATRU „KOT W BUTACH” DLA ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH I PRACOWNICZYCH

Teatr „Kot w Butach” organizuje cykl przedstawień zbiorowych dla organizacji społecznych i pracowniczych. Stowarzyszenia pragnące zakupić przedstawienia dla dzieci swych członków proszone są o porozumienie się z Teatrem (tel. 265-23).

Przedstawienia „Kot w Butach” mogą się odbywać w sali Teatru lub w salach stowarzyszeń.

# Tabela wygranych 9 dzień ciągnięcia IV klasy 43 Loterii Państwowej

## I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE.

50.000 zł. na nr. 110183  
15.000 zł. na n-ry: 100937 143673  
10.000 zł. na n-ry: 16992 55457  
5.000 zł. na nr. 47740  
2.000 zł. na n-ry: 8631 4130 11012  
13024 13161 15501 21166 30914 37247  
39045 39080 42677 52986 68051 90908  
110425 112304 116594  
1.000 zł. na n-ry: 26716 35042  
32722 38359 41090 44289 49063 49241  
50592 50965 66787 71034 79367 81381  
83785 95089 99147 101075 104115  
111015 116119 120168 125185 125835  
128740 128016 135800 142024 156172

18 662 125022 59 78 419 66 600 70  
957 71 83 126070 308 19 20 409 47  
54 59 648 777 950 127169 440 562  
656 701 64 919 128253 314 24 62 71  
617 58 129019 90 178 86 455 73 87  
96 587 600 26 54 824 130102 23 89  
200 79638 789 941 22 55 131093 133  
49 321 442 46 68 71 83 546 657 760  
62 872 953 66 132008 45 258 76 590  
610 44 876 93 133079 87 304 412 507  
27 79 618 45 778 78 836 932 40 13401  
20 62 65 133 37 73 204 94 333 400  
571 777 135187 219 443 91 620 70  
714 24 136045 181 293 363 431 62  
530 820 44 53 57 65 939 137170 287  
307 495 662 92 746 60 960 128307  
95 220 420 584 680 748 58 931 80  
139039 82 184 255 63 488 99 511 20  
47 658 720 862 89 959  
140078 19 40 71 84 479 528 635  
830 29 33 141016 120 72 359 87 535  
37 806 79 87 936 142075 131 34 51  
225 33 726 917 87 143378 507 835  
55 811 144090 89 268 624 800 35 74  
76 928 145123 214 338 39 492 313  
19 46 619 40 779 89 880 146185 238  
310 68 82 404 82 553 57 619 26 880  
954 147057 63 192 264 301 30 471  
664 867 953 148013 172 222 94 309  
451 520 84 713 837 921 57 149107 2  
234 379 724 836 92  
150025 349 419 633 60 61 703 37  
58 861 151020 99 107 63 328 498  
527 624 864 71 152002 116 276 395  
424 511 630 47 703 153019 97 179  
442 90 504 600 747 81 874 974  
154204 404 15 50 546 659 59 716 72  
86 97 989 155220 43 62 308 14 517  
18 980 156026 75 151 228 331 436  
51 580 664 831 93 157022 145 255  
390 416 25 37 516 633 77 951 155010  
44 142 229 33 63 457 717 871 975  
159040 66 72 164 335 567 76 664 83

51 402 670 72 59067 239 468 569 723  
63 98 888 908 92 60036 898 486 578  
81 679 705 61066 240 47 81 420 87  
705 62041 106 41 291 422 607 40 732  
842 971 63088 521 709 855 906 64252  
519 791 65280 643 58 170 66107 770  
74 91 96 67100 236 357 454 55 620  
847 68201 365 616 763 98 870 955  
99228 75 316 443 65 545 746 994  
70152 98 412 949 57 71217 788 895  
72326 484 87 797 73016 594 392 527  
74257 718.  
75058 248 81 321 498 96 61 76144  
226 76 343 473 506 721 28 54 869  
94 980 77077 187 225 347 407 21 88  
537 694 729 997 78014 109 58 71 214  
52 63 96 477 513 660 793 831 56 97  
79000 42 427 556 637 50 71 88 701  
71 844 78 80059 85 108 58 33 208 338  
80 510 82 613 25 701 18 924 72 77  
81003 79 183 298 489 642 45 730 34  
82066 183 243 309 480 637 759 890  
944 83043 152 59 701 4 42 50 848  
84083 61 365 746 804 975 80020 73  
141 339 456 592 86045 75 117 281  
347 401 39 77 753 87012 145 203 59  
503 778 827 38 79  
88047 170 314 59 586 648 802 19 89000  
274 332 558 81 605 776 90662 151 297 321  
36 409 744 878 910 91100 9 668 909 92159  
211 47 350 447 555 923 93231 395 521 84  
637 70 84 94007 84 236 332 415 517 66  
977 86 95030 132 242 407 59 827 96086  
371 504 620 77 883 930 97166 279 367  
613 755 95 98002 30 207 49 72 623 761  
804 20 40 939 99105 82 278 392 559 73  
80.  
100139 206 37 79 839 101375 572 619  
705 102253 514 698 103021 172 732 41  
104164 255 71 308 18 515 629 86 895 919  
105252 334 592 906 95 106 121 270 610  
107113 294 521 681 894 109043 55 290  
890 109115 37 415 44 936 95 110032 566

49273 53468 59076 67636 77085 77703  
84109 34390 85429 91789 92555 92564  
93925 98922 114085 115102 120243  
120499 121382 124098 129525 130588  
131409 133882 141182 143316 146865  
49524 151492 158186 159425  
PO 250 ZŁOTYCH  
203 445 549 844 68 1158 223 703  
44 2131 3124 363 441 742 4543 611  
789 5113 357 62 476 726 916 6136 304  
596 787 980 89 7324 42 485 513 49  
649 8071 484 661 9230 97 309 451  
78 642 920 9066 257 423 602 11087  
524 93 715 77 12060 97 222 67 977  
13077 224 340 477 983 14073 391 87  
763 77 827 15165 380 404 680 84  
744 75 16160 83 209 90 838 17112  
64 288 593 838 929 18016 18061 147  
94 431 721 993 20199 272 89 21031  
93 179 785 805 28 84 22351 61 429  
61 664 837 938 23420 682 722 24218  
20 527 77 746 47 840 70 25233 31  
45 461 508 699 933 26005 44 83 163  
618 928 27065 295 758 842 28023  
23 413 52 704 51 29239 474 92 515  
812  
30005 72 77 182 84 226 45 78 301  
408 671 31475 946 32002 83 189 335  
851 33081 256 345 470 34301 403 802  
45 917 35111 336 36104 92 203 305  
498 741 37153 642 750 823 38208  
61 761 877 39175 307 438 70 558  
73 84 882 40258 335 677 764 804 8  
41805 416 785 42046 64 244 432 679  
92 939 43034 53 105 52 303 904 84  
44516 45000 279 476 549 534 803 55  
243 46149 632 744 53 47156 849  
48033 90 135 230 99 706 882 975  
49029 32 133 270 393 621 809 33 987  
50486 894 922 51205 777 849 988  
52267 347 433 520 41 53631 414 670  
849 959 98 54154 339 679 55173 804  
413 28 744 71 56072 267 848 99  
57001 485 895 58134 249 364 427 511  
781 941 49 51 95 59559 85 60051 240  
551 991 61088 265 662 804 62356 425  
63012 138 289 386 419 678 81 64154  
304 851 65285 67 373 424 588 935  
66000 383 87 860 67007 121 327 439  
960 68297 802 69290 759 816 35  
70136 426 534 67 630 707 924  
71172 262 512 81 871 72016 66 78  
122 63 67 370 592 628 778 859 3158  
92 318 448 540 858 74202 377 785  
75248 81 76276 473 506 754 859 980  
7921 88 537 694 997 78014 158 477 660  
941 97 79900 42 427 556 637 788 80059  
85 108 58 206 510 613 25 81009 79 183  
459 642 730 34 82066 188 245 83043 152  
742 846 84147 746 804 975 85073 456  
86075 281 347 477 753 87012 203 59 503  
776 879 88170 359 89382 558 81 776.  
90297 321 744 878 91109 68 92 247  
350 447 923 93584 637 90 94007 84 236  
332 415 977 95132 407 59 96056 504 97279  
637 755 98002 249 72 761 804 40 939  
99132 559 73 100425 84 609 796 881  
101145 665 949 102100 499 734 71 937  
103101 64 522 38 853 104355 558 643 730  
68 872 958 102521 106035 77 108 259  
494 508 95 637 59 107486 778 108249 357  
109105 285 110317 22 34 111016 93 525  
112016 418 728 89 113270 848 51 114209  
446 878 115257 633 704 116065 739 74  
117021 216 311 521 888 118246 329 654  
701 20 119125 558 671 809 120465 62107  
112 23 428 691 862 981 122151 542 731  
123110 47 305 79 683 781 825 89 900  
124022 338 504 869 125341 494 635 803  
52 94 126063 471 956 127103 31 31 363  
90 612 858 128221 370 547 764 811 48  
127080 115 400 535 95 823 130047 62 339  
946 131514 30 674 801 132127 64 286 457  
744 853 133617 979 134178 795 870 997  
135170 214 27 541 94 783 136123 21 354  
695 796 824 984 137103 226 138238 331  
770 939 139047 272 99 537 140161 388  
41 61 569 141053 320 601 739 885 142086  
414 571 917 143436 331 144337 983 145113  
83 331 411 659 770 146123 203 516 760  
820 83 955 147646 972 148005 399 630 99  
831 923 79 149057 97 181 265 355 474  
919 150332 641 886 929 151089 247 59 323  
471 152165 217 388 512 162 153217 451  
620 716 819 154906 310 19 95 155811  
156090 96 349 85 633 42 815 938 157029  
62 165 406 504 19 943 158046 97 199 257  
691 159081 83 123 318 98 574 842 962.

## Aby wygrać — trzeba grać,

# a jak grać — to u KAFTALA!

## Katowice, Dyrekcyjna 2.

### LOSY DO IV-ej KLASY SA JESZCZE DO NABYCIA

## PO 250 ZŁOTYCH

20 187 220 89 317 581 704 16 808  
49 000 1050 113 44 67 230 62 73 334  
67 442 551 680 742 812 30 80 2153  
89 351 62 512 632 40 719 38 858 3232  
58 72 341 436 544 79 658 713 27 4069  
31 345 497 545 54 91 620 738 524  
41 924 5069 311 478 81 88 732 73 389  
90 80 93 6144 280 350 428 538 634  
781 334 36 74 7082 306 50 413 629  
679 928 8022 161 206 99 302 407 13  
583 738 830 901 9138 43 72 219 401  
705 10245 58 333 49 476 522 601 11  
783 859 904 24 35 11060 242 367 431  
63 81 538 635 822 943 12145 73 283  
93 387 89 419 82 579 677 13008 123  
220 69 83 306 44 461 669 974 14191  
223 528 661 768 15019 121 229 97 428  
655 729 874 16045 144 236 622 719  
64 800 37 927 73 17064 124 53 402 595  
676 751 854 635 18041 138 311 418 38  
636 96 829 35 66 978 84 19135 946  
471 515 43 614 81 730 832 937 20216  
24 88 316 42 90 474 510 949 21053  
196 339 317 439 65 520 827 57 78  
22006 19 108 213 82 738 833 81 23000  
31 100 1 314 96 566 610 70 89 929  
2193 290 95 382 428 503 687  
25156 261 347 99 444 560 690 714  
34 72 26001 112 13 25 207 98 394 803  
70 769 27006 104 71 25156 28037  
226 80 819 595 29033 355 58 93 546  
68 79 820 704 96 824 902 63 87 30068  
83 173 96 373 82 412 24 68 572 322  
985 89 31006 243 94 327 598 682 822  
32152 241 630 709 20 874 991 95  
32056 213 395 445 604 73 820 34024  
180 575 655 810 35163 82 99 333 416  
43 56 809 850 36063 186308 44 56 400  
29 657 58 98 799 843 37052 122 40  
274 304 75 404 42 528 98 684 774  
894 936 75 38209 27 319 93 475 605  
90 704 854 39038 97 127 55 79 254  
396 543 675 784 868 87 98 971 40115  
47 84 233 35 307 625 88 792 959 72  
41032 37 152 74 214 37 99 330 627  
52 753 42197 391 437 800 926 43031  
41 43 110 39 66 254 86 342 471 543  
640 84 874 92 991 44068 238 522 457  
90 847 54 87 915 45029 48 326 435  
75 99 526 618 728 48 88 817 915 48  
47002 703 171 96 230 57 418 20 50  
338 658 84 735 823 940 48139 65 91  
267 332 602 48 744 834 934 56 4901

Pod ostrym kątem

Słowa podziękowania

Ziennikarze z wrogiego obozu...

Z głębi zbolełego serca nie...

Wzruszenie po prostu ogarnia...

Np. „Orędownik“ dowiedział się...

Inny znów, niemniej poważny...

„Ostatnio np. mówi się w pewnych...

Następnie „Kurier“ w głębokiej...

Odnosi się wrażenie że wysu-

wanie kandydatur odbywa się bez...

Rozbrajający się kochany „Kur-

A jeśli chodzi o najodpowied-

Ciekawe również, skąd czerpie...

Tak, czy owak, dziękujemy szla-

CENTRALA POŃCZOCH

POLECA: pończochy, skarpetki, chusteczki...

PIOTRKOWSKA 82. w podwórzu parter

W wirze wielkiego miasta

SAMOBÓJSTWO ROBOTNIKA

W celu samobójczym zażył sil-

Pozowski przy zbiegu Rzgowskiej...

Wijącego się w bólach znaleźli...

W stanie ciężkim przewieziono...

UPADEK ZE SCHODÓW

Nieszczęśliwemu wypadkowi u-

Schodząc ze schodów, Weinberg...

W stanie osłabionym przewie-

TASAKIEM W GŁOWĘ

Do władz policyjnych wpłynęło...

Do chłopca wezwano lekarza...

Do chłopca wezwano lekarza...

W związku z powyższym Berg-

WYPADEK EPILEPTYKA

Na posesji przy ul. Nowej 42...

Młodzieniec cierpiący na epile-

CHŁOPIEC POD AUTOBUSEM

Nieszczęśliwy wypadek miał...

Ze Zgierza w kierunku Łodzi...

Szofer nie mógł zatrzymać roz-

Do chłopca wezwano lekarza...

Do chłopca wezwano lekarza...

Do chłopca wezwano lekarza...

Do chłopca wezwano lekarza...

Na froncie walk z chorobą proletariacką

Z okazji „Dni Przeciwgruźliczych“ w Łodzi

W okresie dni przeciwgruźli-

Tym bardziej więc sprawę tę z...

Czym jest ta choroba dla warstw...

Ten fakt, że ogromne żniwo...

Wiemy również, że wszystkie...

Wiemy również, że wszystkie...

Wiemy również, że wszystkie...

Jakie ogromne spustoszenie sieje...

Na przeszło 7 tysięcy zgonów...

Z uznaniem musimy się w tych...

Lecz żeby te akcje prowadzić...

Lecz żeby te akcje prowadzić...

Lecz żeby te akcje prowadzić...

Lecz żeby te akcje prowadzić...

W tym właśnie duchu, zbierania...

W roku bieżącym Wojewódzki...

Licząc skromnie 10 tysięcy do-

Licząc skromnie 10 tysięcy do-

Licząc skromnie 10 tysięcy do-

Licząc skromnie 10 tysięcy do-

Lwowa, miasta o wiele mniejszego...

Warto dodać, że właśnie dozorc...

W nagrodę za pracę Związku Do...

W nagrodę za pracę Związku Do...

W nagrodę za pracę Związku Do...

W nagrodę za pracę Związku Do...

Z codziennych walk robotników

ZATARGI NA TLE REDUKCJI

W browarze Koilicha przy ul. Or-

Przedstawiciel Zw. Zaw. pod-

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

W sprawie tej odbyć ma się w...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

wiadomiony o zatargu inspektor...

Radio łódzkie

WTOREK, 17 stycznia.

5.35 Muzyka poranna (płyty).

6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty).

7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty).

8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.15 Polonezy i marsze (płyty).

11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja poniedziałowa. 13.00 Przerwa.

14.00 Koncert Zyczeń Łódzkiej Radyjny Radiowej. 14.50 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu.

15.05 Wzajemna pomoc u zwierząt — pogadanka. 15.15 Literatura przez mikrofon dla wszystkich — fragment z powieści Stefana Żeromskiego „Syzyfowe prace“.

15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dzieńnik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Przegląd aktualności finansowo — gospodarczych.

16.30 Muzyka taneczna w wykonaniu zespołu Stefana Rachonia. W przerwie 16.50 — 17.00: „Robimy kuszki“ — pogadanka Alicji Wilczyńskiej (z Wilna). 17.15 „Nasze sprawy“ — gawęda dr. Czesława Babickiego. 17.30 „Z pieśnią po kraju“ — audycja prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 18.00 O muzyce i muzykach — „Organy i ich możliwości“.

18.25 Wiadomości sportowe lokalne. 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 Karnawałowe nastroje — koncert rozrywkowy. 20.35 Audycja informacyjna: Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.

21.00 „Quo Vadis“ — sceny dramatyczne na solo, chór i orkiestra Feliksa Nowotelskiego według Henryka Sienkiewicza. Wykonawcy: Chór mieszański Pol. Tow. Muz. i Konserwatorium, Orkiestra Polskiego Tow. Muz. oraz soliści. 22.40 Wiedza i kultura: „Najnowsza literatura o odrodzeniu Państwa Polskiego“ — odczyt — wygł. dr. Wacław Lipiński. 22.55 Wiadomości bieżące. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

Dźwiękowe PRZEDWIOŚNIE

Zeromskiego 74/76, tel. 129-88

Dojazd tram. 5, 6, 0 1 8 do rogu Kopernika i Zeromskiego

Dzisiaj i dni następnego przedwiośni film o tańcu i miłości p. t.

„Taniec szczęścia i rozkoszy“

w roli gł. Liliana Harvey i Willy Birgel

Następny program „Szalona Claudette“ z Any Ondrą.

Ceny miejsc. I m. 1,00, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc. W niedziele i święta nieważne. — Pocz. przedst. w dni powsz. o godz. 5 w soboty, niedziele i święta o godz. 12.

KINO

TON

Kopernika 16, tel. 140-72

DZIS

K. JUNOSZA-STĘPÓWSKI w filmie

Profesor WILCZUR

w-g. powieści TAD. DOŁĘGŁ-MOSTOWICZA

W pozost. rol: Barszczewska, Owikowska, Węgrzyn, Zacharewicz i in.

Pocz. w dni powsz. o g. 4, w soboty o g. 2, w niedziele i święta o 12-ej.

CAPITOL

Nadprogram: Tygodnik i kronika aktualności P. A. T.

Nadprogram: Tygodnik i kronika aktualności P. A. T.

Nadprogram: Tygodnik i kronika aktualności P. A. T.

Nadprogram: Tygodnik i kronika aktualności P. A. T.

DZIS NAJWESELSZY FILM SEZONU!

Deanna Durbin

W rewelacyjnej komedii twórców „Penny“ i „Ich stu i ona jedna“ i „Pensjonariatki“. W rol. pozostałych: MELVYN Douglas, JACKE COOPER, IRENE RICH, NANCY CAROLL.

Cena na wszystkie seanse od 54 gr.

PODLOTOKI